



INFORMACJE

Zarządu Głównego PTTK

Nr 2

WARSZAWA, KWIECIEŃ 1995

Do użytku wewnętrznego.

4442/2



Dokąd zmierzamy...czyli dyskusja nad programem działania Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Minęły dwa lata kadencji obecnych władz PTTK. Osiągnęliśmy więc półmetek. Nie chciałbym jednak z tego powodu spoglądać wstecz, ani dokonywać żadnych podsumowań. Chciałbym natomiast zastanowić się nad zadaniami czekającymi nas w najbliższym czasie, w roku 1995 i następnym.

Sądzę, iż dojrzał już czas do zainicjowania w Towarzystwie szerokiej dyskusji programowej, która byłaby źródłem inspiracji w codziennej działalności oddziałów, kół i klubów. Śmiertelnym wrogiem każdej organizacji jest szablonowość działania, schematyzm myślenia, nawyk i rutyna. Nie ulega wątpliwości, że główny nurt życia Towarzystwa znajduje się w klubach, kołach, oddziałach. Jak więc należy postrzegać rolę Zarządu Głównego? Jego relacje z oddziałami? Jego funkcje? Czy jako sterujące, koordynujące czy inspirujące? Jakie kierunki działania uznać za wiodące? Jakiego typu model turystyki promować, jak zjednywać dla PTTK nowych członków i sympatyków? Czy dążyć do podwyższania kwalifikacji turystycznych wśród członków Towarzystwa, a więc tworzyć podwaliny systemu szkolenia, czy też uznać, że turystykę uprawiamy dla przyjemności, a więc nie powinniśmy nikogo zmuszać do kształcenia.

Postawiłem tych kilka przykładowych pytań dla umysłowania wielości problemów do rozstrzygnięcia.

Jaki jest mój osobisty pogląd w tej sprawie? Sądzę, iż o sile i atrakcyjności Towarzystwa decydować będzie wielość i bogactwo form działania jakie będzie miało do zaoferowania swym członkom, jak również otwartość struktur organizacyjnych. Jestem przeciwnikiem uniformizacji. Zabija ona inwencję, pomysłowość i twórczość jednostki.

Po tym zarysowaniu pewnych ogólnych ram problematyki przejdę do konkretnych przykładów.

Sfera programowa Towarzystwa ściśle związana jest z działalnością inwestycyjną i gospodarczą. Ograniczone możliwości finansowe PTTK stawiają nas często w sytuacji trudnego wyboru. Które obiekty remontować obecnie, a które nie są takie ważne dla nas? Czy wybierać obiekty w górach, czy też na szlakach wodnych?

Gdy przeznaczamy jakiś obiekt do sprzedaży, gdyż w chwili obecnej jest mało rentowny, choć znajduje się w atrakcyjnym miejscu, to podejmujemy decyzję, która rzutuje na przyszłość. Mam tutaj na myśli konkretny obiekt nad Zalewem Zegrzyńskim. Tutaj wartością jest teren, jego lokalizacja i potencjalne możliwości stworzenia w przyszłości ośrodka szkolenia żeglarskiego. Czy jest, czy będzie to dla nas ważne, istotne? Na czym można oszczędzać? Czy można, a czego nie wolno poświęcić? Czy można, na przykład sprzedać Dom Turysty w Zakopanem? Czy w ogóle mamy prowadzić obiekty w miastach? Aby uzyskać odpowiedzi na te pytania należy wypracować perspektywiczną strategię celów i hierarchię wartości.

Nabrzmiała stała się już kwestia muzeów regionalnych PTTK. Powstały wysiłkiem wielu pokoleń działaczy, są dorobkiem Towarzystwa, jego wizytówką. Tymczasem ich aktualny stan skłania do obaw, iż jeszcze kilka lat, a przejdą one w inne ręce, albo ulegną likwidacji. Jest koniecznością wypracowanie stanowiska w tej sprawie, aby nie zaprzepaścić efektów wysiłku i ofiarności wielu ludzi. Ta sprawa wymaga indywidualnego potraktowania i indywidualnych rozwiązań. Być może nie uchronimy się przed pewnymi stratami, ale dalsze pomijanie problemu straty te zmaksymalizuje.

Powiedziałem poprzednio, iż Towarzystwo powinno być otwarte na wszelkie inicjatywy, nowe trendy i mody. Mamy więc do rozwiązania problem rowerów górskich i ich obecność na szlakach turystycznych. Jaką mamy przyjąć politykę, jaką strategię? Mam w pamięci jesienny wyścig, w ubiegłym roku, rowerzystów górskich z Karpacza na Śnieżkę, zorganizowany pod patronatem ZG PTTK, udany organizacyjnie i propagandowo oraz sygnały o kolizjach i konfliktach turystów górskich z górskimi kolarzami.

Systemowych rozwiązań wymaga także problem przewodnictwa w PTTK, szkolenia przewodników, egzaminowania, nadawania uprawnień. Kwestia wykracza oczywiście poza nasze Towarzystwo, jednakże ranga i funkcje społeczne przewodnictwa wymagają uregulowania, uporządkowania problemu. Naszym obowiązkiem jest także obrona uprawnień kadr przewodnickich Towarzystwa, aby nie zostały one pominięte w przygotowywanych aktach prawnych.

Niezbędnym wymogiem działalności programowej Towarzystwa jest stałe pogłębianie naszej współpracy ze środowiskiem, zarówno na szczeblu regionalnym, jak i centralnym. Nie możemy się alienować, pozostawać na peryferiach codzienności. Stąd moje wezwanie do dyskusji programowej. Musi się ona toczyć stale. Oczywiście, że z różną intensywnością. Ale teraz nastąpiła konieczność, aby ta intensywność była wysoka, a owoce dyskusji dojrzałe.

V-ce Prezes ZG PTTK

Janusz Zdebski



● GŁOS W DYSKUSJI ●

Korzystając z redaktorskiego przywileju nie oparłam się pokusie zabrania głosu natychmiast, na gorąco. - A to dlatego, że długo czekałam na rozpoczęcie w naszym PTTK-im środowisku właśnie tej debaty, debaty programowej -

Dlaczego mimo przetoczenia się nad Polską dwóch wojen światowych i nie jednego, ale wielu przełomów społeczno-politycznych Towarzystwo trwa, następuje w nim naturalna wymiana pokoleń? Sądzę, iż to jest to zasadnicze pytanie, które powinniśmy sobie postawić rozpoczynając dyskusję programową. Ośmielam się twierdzić, że wszelkie motywy ekonomiczne jak np. zniżki będąc magnesem i sprowadzając w pewnych okresach znaczącą ilość członków, nigdy nie były pierwszoplanowe. To nie posiadacze legitymacji dla zniżki w obiektach byli i są organizatorami życia turystycznego z całym bogactwem form turystyki kwalifikowanej, inicjatorami powstawania muzeów w najodleglejszych zakątkach kraju, Regionalnych Pracowni Krajoznawczych, całej, obrosłej już tradycją, pracy wśród młodzieży ... Sądzę, że istotna część odpowiedzi mieści się już w nazwie, w pojęciu TOWARZYSTWO. Kiedyś Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze dziś Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. TOWARZYSTWO, a więc dobrowolna wspólnota osób, które dla postawionych sobie celów biorą niejako "w nawias" swoje pochodzenie społeczne, pozycję towarzyską, wykształcenie, status majątkowy również poglądy polityczne nie rezygnując z żadnej z tych wartości. Światopogląd ta wartość najcenniejsza i najbardziej osobista dla każdego była i jest zawsze szanowana. W TOWARZYSTWIE z góry zakładamy dobrą wolę korzystania wzajemnie ze swoich doświadczeń, wiedzy, możliwości intelektualnych, organizatorskich, praktycznych i jakich tu byśmy jeszcze nie przytoczyli.

TOWARZYSTWO, a więc obszar, gdzie spotykamy się na równych prawach szanując wzajemnie swoje poglądy i postawy. We współczesnym świecie niewiele już takich miejsc pozostało, gdzie można wśród ludzi przychodzących z odmiennych środowisk z zupełnie różnym bagażem doświadczeń i gamą możliwości nie być obcym. Otóż sądzę, że wśród narastających w społeczeństwie podziałów, niechęci, walk TOWARZYSTWO pozwalało nam i pozwala nadal być sobą bez lęków, bez ukrywania własnej twarzy z poczuciem, iż jesteśmy potrzebni ziemi na której żyjemy - Polsce i sobie wzajemnie.

Obecnie daje się zauważyć pewien "popłoch" z powodu znacznego zmniejszenia ilości członków w porównaniu z okresem sprzed 1989 roku, niepokoje ujawniają się również przy próbach ocen kilkunastu powojennych lat. - Ale tak być musi i tak już raz było. Po I wojnie światowej, kiedy "wybuchła" II Rzeczypospolita wielu ludzi działających w ówczesnych Towarzystwach odeszło do zadań państwowych, do działalności gospodarczej /ponieważ otworzyły się dla nich niedostępne dotąd możliwości/ osłabiając znacznie struktury Towarzystw, które następnie przystosowały swoją działalność do nowych

potrzeb. Kiedy ten pierwszy okres działalności PTK /jeszcze za czasów rozbiorowych/ wspominał znany działacz polityczny Stanisław Thugutt w swej "Autobiografii" /1939/ tak pisał: "Kiedy dziś, po upływie tych lat, patrzę na te wysiłki i myślę, że nie były one całkiem bezużyteczne. Pismo /mowa o "Ziemni"/, zarówno jak samo Towarzystwo, było przecież nie czym innym, jak jeszcze jednym sposobem budowania Polski od dołu, Polski, którą się przemycało między wierszami, o której się mówiło nie tylko jako o wspomnieniu historycznym, ale jako o żywym, choć tak strasznie pokaleczonym organizmie". I dalej - ... "w tym 1910-1914 niewiele więcej pozostawało w Kongresówce do zrobienia jak nie dać zasnąć duszy narodu". Dlatego właśnie np. w 1912 roku PTK zdobyło się na przedstawienie w Warszawie wielkiej, obejmującej całe historyczne ziemie polskie wystawy fotograficznej p.t. "Krajobraz Polski", kiedy takiego kraju nie było na mapie Europy.

Dlatego to po II wojnie światowej, kiedy za przeoczenie i puszczenie w jednej z poczytnych gazet fotografii na której, słabo, ale jednak była widoczna postać Marszałka Józefa Piłsudskiego w ciągu 24-ch godzin został zdjęty redaktor naczelny, PTTK-y piechurzy wędrowali szlakami i Kadrowej, przewodnicy odbywali kolejną pielgrzymkę na Jasną Górę ... Przykłady z łatwością możnaby mnożyć, każdy z własnego kręgu coś by dorzucił. Nie znaczy to jednak, że wtedy przed I wojną światową i w nieodległej przeszłości po II wojnie światowej zajmowano się jedynie działaniami mającymi znamiona walki. Zajmowano się dziesiątkami problemów, wykonywano prace po prostu pożyteczne, przeprowadzano akcje dające wytchnienie i radość, a wszystko w ramach aktualnych możliwości.

My dziś jesteśmy po wielkim przełomie i ciągle jeszcze u progu III Rzeczypospolitej /bo coż to jest pięć lat jakby nie były intensywne/ w fazie potrzeby pozyskiwania owych nowych obszarów działalności zgodnych z zapotrzebowaniami kraju i nas samych.

Nie jest nam łatwo, ale jeśli przyjąć za pewnik, iż TOWARZYSTWO jako wspólnota osób jest wartością samą w sobie to obecnie należałoby poświęcić wiele uwagi i środków również abyśmy mieli gdzie się spotykać i aby te miejsca miały indywidualny, a nie biurowy /nawet o najwyższym standardzie/ charakter. Jeśli często słyszymy, że istnieje "PTTK-a rodzina", to nie może ona być bezdomna. Budowanie owej rodzinnej atmosfery wyklucza opryskliwość, pośpiech, traktowanie członków Towarzystwa jako intruzów przeszkadzających w wypełnianiu istotnych zadań społecznych czy zawodowych. I nie ważne tu czy mamy do dyspozycji całe budynki czy jeden pokój - to ma być dom.

Szanując wielość dróg działania w Towarzystwie i wielość form, co istotnie stanowi jego siłę i atrakcyjność, nie powinniśmy, sądzę, prowadzić do dalszej jego atomizacji. W praktyce wymaga to stwarzania możliwości częstszego spotykania się w specjalistycznych gremiach działaczy z całego kraju. Wbrew pozorom wielokrotnie spowodowałoby to oszczędności, a nie było rozrzutnością. - Wymiana spostrzeżeń, doświadczeń, dobra informacja o nowych formach pracy i niebezpieczeństwach zaniechań pewnych utartych bardzo często ochronią przed stratami nie tylko w sferze finansowej.

Wanda Skowron

Z PRAC ZG PTTK



**Uchwała nr. 71/XIII/95
ZG PTTK z dnia 4.03.1995 r.
w sprawie programu PTTK "Turystyka a środowisko przyrodnicze"**

- W oparciu o artykuł 30 Statutu PTTK Zarząd Główny:
1. przedkłada członkom i oddziałom PTTK niniejszy PROGRAM celem wykorzystania jego treści merytorycznych w działalności programowej Towarzystwa,
 2. zobowiązuje Komisję Ochrony Przyrody ZG PTTK do inspirowania i koordynacji zadań mających na celu realizację Programu,
 3. Uchyła Uchwałę ZG PTTK nr 31/X/83 z 19.03.1983 r. i Prezydium ZG PTTK nr 247/85 z 24.05.1995 r.
 4. Program wchodzi w życie z dniem uchwalenia.

Zarząd Główny PTTK

Rozdział I

PTTK zrzeszając turystów i krajoznawców reprezentuje środowisko ludzi zainteresowanych czynnym, bezpośrednim poznawaniem kraju, jego obiektów naturalnych i kulturowych, posiadających walory przyrodnicze, estetyczne oraz historyczne.

W związku z tym członkowie Towarzystwa uznają za konieczne aby działalność **człowieka** na terenie naszego kraju nie prowadziła do degradacji, bądź destrukcji tych walorów, w szczególności dotyczy to obiektów i terenów objętych różnymi formami ochrony.

Nasze stanowisko, jak i prawo do wypowiedzania się na temat stanu, ochrony krajobrazu i obszarów przyrodniczych wynika ze względów historycznych. Od początku swego istnienia członkowie Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego oraz ich sukcesora Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego wśród głównych zadań statutowych stawiali ochronę przyrody, inicjowali i uczestniczyli w powoływaniu i organizowaniu parków narodowych, krajobrazowych, rezerwatów i pomników przyrody, upoważnia nas również do tego zasób wiedzy przyrodniczej kadry programowej PTTK, sprawdzonej w wieloletnim działaniu na rzecz ochrony przyrody polskiej.

Członkowie Towarzystwa zawsze reprezentowali pogląd, że przyroda powinna być chroniona nie przed nami ale przez nas dla nas i dla następnych pokoleń, **co zapisano w Statucie PTTK.**

Rozdział II

Za jedno z najważniejszych zadań uważa się szerzenie idei ochrony środowiska przyrodniczego i ochrony wartości turystycznych polskiej przyrody i krajobrazu, przekazywanie wiedzy o przyrodzie ojczyściej i upowszechnianie zasad korzystania z niej. Służą temu zarówno publikacje, szkolenia, spotkania jak również prezentowane przez kadrę wzorce zachowania w środowisku przyrodniczym i kultury turystyki.

Specjalne znaczenie przywiązujemy do kształtowania proekologicznych postaw. **Zdobywanie odznak PTTK, w szczególności odznaki "Turysta Przyrodnik PTTK"**, zwłaszcza przez młodzież, umożliwia poznawanie przyrody polskiej, sposobów jej ochrony oraz obszarów i obiektów objętych ochroną, a także uczy właściwego stosunku i zachowania w środowisku przyrodniczym. Zdobywanie tej odznaki powinno być propagowane we wszystkich ogniwach Towarzystwa. Służą temu również kształcenie kadr społecznych. Zada-

nie to realizują oddziały PTTK oraz komisje ZG PTTK uwzględniając szeroko w programach szkolenia kadry, problematykę ekologiczną wiedzę o obszarach i obiektach chronionych, o kulturze turystyki.

Rozdział III

Z uwagi na potrzebę ochrony i udostępniania wartości turystycznych polskiej przyrody i krajobrazu PTTK powinno współpracować z władzami samorządowymi i administracyjnymi a jego kadra szerzyć ideę ochrony tych wartości zarówno przez upowszechnianie wiedzy i świadomości ekologicznej, jak i prezentowanie wzorców obcowania z przyrodą.

Upoważnia do tego członków Towarzystwa ustawa "Prawo o Stowarzyszeniach", gwarantująca prawo do wypowiedzi w sprawach publicznych.

Służyć temu powinna m.in. prezentacja materiałów informacyjnych, propagandowych we wszystkich obiektach, placówkach i siedzibach ogniw PTTK. Szczególną rolę spełniać powinny wydawnictwa PTTK.

Odpowiedzialne zadania spoczywają, w tym zakresie, na wysokokwalifikowanej kadrze ochrony przyrody PTTK - Instruktorach Ochrony Przyrody, Strażnikach Ochrony Przyrody i Opiekunach Przyrody PTTK. Kadra ta powinna być wykorzystywana przy organizacji, prowadzeniu imprez turystycznych oraz przy szkoleniach.

Ochronie wartości przyrodniczych służy odpowiednia organizacja - ruchu turystycznego - system szlaków, organizacja i rozmieszczenie bazy dla turystyki kwalifikowanej oraz kadra przewodników, przodowników i instruktorów. Istniejąca sieć szlaków i baza na terenach chronionych oraz wysokokwalifikowana kadra są dorobkiem Towarzystwa, dlatego mamy prawo i obowiązek domagać się aby organizacja ruchu turystycznego na obszarach chronionych była prowadzona wspólnie z PTTK.

Rozdział IV

Najcenniejsze obszary przyrodnicze i krajobrazowe kraju objęte są ochroną w systemie rezerwatów, parków narodowych i parków krajobrazowych. Za stan przyrody na tych obszarach odpowiedzialni są dyrektorzy Parków Narodowych i zarządy Parków Krajobrazowych jako gospodarze tych obszarów.

Prezydium ZG PTTK będzie czyniło starania, aby Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa zaleciło dyrektorom Parków Narodowych wprowadzenie do Rad Parków kompetentnych przedstawicieli PTTK, jako ekspertów w sprawach turystyki.

Jednocześnie zaleca oddziałowym i regionalnym komisjom ochrony przyrody zabieganie o udział kompetentnych przedstawicieli w pracach społeczno naukowych rad parków narodowych i krajobrazowych oraz w społeczno naukowych organach doradczych wojewódzkiego szczebla administracji państwowych

PTTK, działając w interesie turysty i krajoznawcy, uważa, że ruch turystyczny na terenie parków narodowych i rezerwatów powinien być organizowany w taki sposób, aby nie powodował naruszenia substancji chronionej przyrody.

Zarząd Główny PTTK będzie nadal zabiegał o uznanie prawa wysoko kwalifikowanych turystów do indywidualnego poruszania się w Parkach Narodowych poza wyznakowanymi szlakami turystycznymi (z wyłączeniem rezerwatów ścisłych) i wpisania tych postanowień do regulaminów Parków Narodowych.

Rozdział V

Zarządy oddziałów PTTK oraz oddziałowe i regionalne komisje ochrony przyrody powinny zabiegać aby plany i programy zagospodarowania przestrzennego ujmowały zagospodarowanie turystyczne PTTK oraz zapewniały trwałą ochronę walorów turystycznych przyrody, a w przypadkach naruszenia prawa o ochronie środowiska i przyrody powinny występować do władz samorządowych i administracji wszystkich szczebli o interwencję.

Rozdział VI

Kadra ZG PTTK uważa, i stoi na stanowisku, że działalność gospodarcza prowadzona przez Towarzystwo i z jego udziałem powinna być zgodna z wymogami ochrony środowiska. W związku z tym zaleca swoim pełnomocnikom w zgromadzeniach wspólników oraz członkom PTTK w radach nadzorczych spółek z udziałem PTTK kierowanie się tą zasadą przy podejmowaniu decyzji dotyczących eksploatacji obiektów oraz realizacji zadań inwestycyjnych.

Zarząd Główny PTTK

Warszawa, 4.03.1995 r.

UCHWAŁA Nr 67/XIII/95

Zarządu Głównego PTTK z dnia 4.03.1995 roku
w sprawie wprowadzenia Karty Rabatowej PTTK

Na podstawie art.8 ust.4, art.9 ust 2 pkt.1,13,17 realizując art.13 ust.1 pkt.3, w oparciu o art.30 ust.5 Statutu PTTK, Zarząd Główny PTTK postanawia co następuje:

§ 1.
Wprowadza się z dniem 1 stycznia 1996 roku Kartę Rabatową PTTK, zwaną dalej "Kartą".

§ 2.

Celem wprowadzenia "Karty" jest rozszerzenie przywilejów wynikających z członkostwa w PTTK.

§ 3.

"Karta" jest dokumentem imiennym, ewidencjonowanym i ważnym jeden rok.

§ 4.

"Karta" jest bezpłatnie wydawana wszystkim członkom PTTK posiadającym opłaconą składkę członkowską na rok ważności "Karty".

§ 5.

1. Zobowiązuje się Prezydium ZG PTTK do ustalenia:
a/ wzoru "Karty";

- b/ zasad emisji i dystrybucji "Karty";
 - o/ zasad zawierania umów na udzielenie rabatu;
 - d/ innych przepisów wykonawczych związanych z realizacją niniejszej Uchwały.
2. Zobowiązuje się Prezydium ZG PTTK do wprowadzenia "Karty" do dystrybucji z dniem 1 lipca 1995 roku.

§ 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Zarząd Główny PTTK

UCHWAŁA Nr 68/XIII/95

Zarządu Głównego PTTK z dnia 4.03.1995 roku

w sprawie: nadania imienia schronisku PTTK na Hali Łabowskiej.

Na podstawie art.30 pkt.14 Statutu PTTK, w oparciu o pozytywną opinię Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK, uchwała się co następuje:

1. Nadaje się schronisku na Hali Łabowskiej w Beskidzie Sądeckim imię Władysława Stendery.
2. Upoważnia się Oddział PTTK "Beskid" w Nowym Sączu oraz spółkę z o.o. "Karpac" do podjęcia czynności organizacyjnych mających na celu realizację pkt.1.
3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Zarząd Główny PTTK

UCHWAŁA Nr 69/XIII/95

Zarządu Głównego PTTK z dnia 4.03.1995 roku

w sprawie: dokooptowania do składu Rady d/s Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK.

Zgodnie z postanowieniami Uchwały Nr 1/XIII/93 ZG PTTK z dnia 17.04.1993 r. w sprawie funkcjonowania komisji programowych, rad i zespołów ZG PTTK oraz na wniosek Rady d/s Turystyki Osób Niepełnosprawnych, Zarząd Główny PTTK wprowadza następujące zmiany w składzie osobowym Rady:

1. W związku z nie uczestniczeniem w pracach Rady odwołuje się kol.Halinę Zagrajek z Warszawy.
2. Na wolne miejsce dokooptowuje się kol. Ewę Tietz z Poznania.

Zarząd Główny PTTK

UCHWAŁA Nr 70/XIII/95

Zarządu Głównego PTTK z dnia 4.03.1995 roku

w sprawie: dokooptowania osób do składu Komisji Historii i Tradycji ZG PTTK

W odniesieniu do Uchwały ZG PTTK Nr 32/XIII/93 z dnia 19.12.1993 r. w sprawie powołania Komisji Historii i Tradycji ZG PTTK oraz na wniosek tej Komisji, Zarząd Główny PTTK rozszerza skład Komisji do 14 osób i na wakujące miejsca dokooptowuje kol.:

1. Wandę Bem - z Warszawy,
2. Zdzisława Migurskiego - z Warszawy.

Zarząd Główny PTTK



● Z PRAC GKR ●

- 21.I.1995 r. Prezydium GKR zapoznało się z działalnością Okręgowego Zespołu Gospodarki Turystycznej w Krakowie, który jako jedyny pozostał w Towarzystwie, inne przekształcono w spółki. Działalność OZGT oceniono pozytywnie, bowiem osiąga dobre wyniki i jest stałym źródłem zasilania budżetu ZG PTTK.
- 18.II.1995 r. Prezydium GKR analizowało efekty zaangażowania środków pieniężnych z budżetu ZG PTTK na zakup papierów wartościowych i grę kapitałową w latach 1993-94.
- 18.III.1995 r. Plenum GKR zanalizowało zaangażowanie środków finansowych ZG PTTK w spółkach prawa handlowego na zakup udziałów, aporty oraz zakup i sprzedaż nieruchomości.
- Ustalono zakres obowiązków Kolegi Edwarda Jabłońskiego w GKR, będzie to:
 - współpraca z Komisjami Rewizyjnymi Oddziałów z terenu województw: łódzkiego, kaliskiego, konińskiego i sieradzkiego;
 - łączność z Komisją Kół i Oddziałów Zakładowych ZG PTTK.

Sekretarz GKR

/-/Maria Balcerzak



● Z PRAC PREZYDIUM ZG PTTK ●

POSTANOWIENIE Nr 31/95

Prezydium ZG PTTK z dnia 24.03.1995 roku

w sprawie: refundacji zniżek organizacyjnych PTTK w obiektach Towarzystwa Beskidzkiego z siedzibą w Łodzi.

Na podstawie Uchwały Nr 37/XII/91 ZG PTTK z dnia 5.10.1991 roku w sprawie udzielenia zniżek organizacyjnych za usługi noclegowe i usługi ogólnodostępnych wypożyczalni sprzętu turystycznego PTTK i Uchwały Nr 91/91 Prezydium ZG PTTK z dnia 18.09.1991 r. w sprawie prowadzenia schronisk PTTK, Prezydium ZG PTTK postanawia:

1. Objąć zasadą refundacji zniżek organizacyjnych PTTK obiekty prowadzone przez Towarzystwo Beskidzkie tj.:
 - bazę namiotową "Pod Wysoką" w Jaworkach koło Szczawnicy;
 - bazę namiotową "Złockie" w Złockiem koło Muszyny.
2. Upoważnić Sekretarza Generalnego ZG PTTK do zawarcia umowy określającej zobowiązania właściciela i zasady refundacji zniżek organizacyjnych - zgodnie z przepisami Uchwały Nr 91/91.
3. Postanowienie wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezydium ZG PTTK

ZARZĄDZENIE Nr 2/95

Sekretarza Generalnego ZG PTTK z dnia 6 marca 1995 roku w sprawie
kosztów prowadzenia prac znakarskich na lądowych szlakach turystycznych.

§ 1.

Na podstawie Uchwały Prezydium ZG PTTK nr 14/XI/86 z dnia 30.01.1986 wprowadzam następujący cennik za prace znakarskie na lądowych szlakach turystycznych.

§ 2.

Wprowadza się stawki dofinansowania dla jednostek PTTK /oddziałów PTTK/ prowadzących prace znakarskie w wysokości:

- 20,00 zł za 1 km szlaku nowego i odnowionego,
 - 14,00 zł za 1 km szlaku skasowanego,
- z wyłączeniem kosztów wykonania urządzeń informacyjnych.

§ 3.

1. Maksymalny koszt wykonania urządzeń informacyjnych wynosi:

a/ drogowskaz	15,00 zł
b/ tabliczka z nazwą	7,50 zł
c/ tablica z siecią szlaków	60,00 zł
d/ rogacz ozdobny	80,00 zł
e/ słup pod drogowskaz /tablicę/	30,00 zł
f/ tyczka	12,00 zł

2. Koszt transportu - doniesienia zwłaszcza w górach - urządzeń informacyjnych podanych w pkt.1 pozycja: c, d, e i f zależą od długości drogi ich transportu na miejsce ustawienia i nie mogą być większe za 1 km niż:

- a/ 11,00 zł - przy rogaczach ozdobnych i tablicach,
- b/ 9,00 zł - przy słupach pod drogowskazy /tablice/,
- c/ 4,00 zł - przy tyczkach.

3. Koszt transportu urządzeń na terenach nizinnych według faktycznie poniesionych wydatków - faktur za transport - nie wyższy jednak niż podano w pkt.2.

§ 4.

1. Kosztorys szczegółowy stawki za prace znakarskie 1 km szlaku składa się z następujących pozycji:

a/ STAWKA DLA ZESPOŁU

- zużycie farby /emalia/ białej 0,14 kg/km x 5,19 = 0,73 zł
- zużycie farby /emalia/ kolor 0,06 kg/km x 6,40 = 0,38 zł
- zużycie rozpuszczalnika 0,20 kg/km x 1,99 = 0,40 zł
- zużycie innych nie przewidzianych materiałów
- 2% od poz. 1, 2 i 3. = 0,03 zł
- przewidywany wzrost cen o 10% od poz. 1, 2, 3 i 4 = 0,16 zł
- rekompensata za zużycie sprzętu /szablony, pędzle, ośnik, piłka, siekierka, plecak itp./ 1,73 zł
- ekwiwalent za zużycie ubrania i dojście piesze 2 x 1,86 zł 3,72 zł
- robocizna 2 x 532,80 zł : 182 godz. ----- 5,85 zł

r a z e m : 13,00 zł

b/ STAWKA DLA JEDNOSTKI PTTK /ODDZIAŁU PTTK/ na pokrycie delegacji zespołu znakującego i odbierającego prace znakarskie oraz wykonanie dokumentacji

- przejazd /do 60 km/ 2 x 2 x 3,90 zł : 2 x 7 km + 2 x 2 x 3,90 zł : 2 x 20 km 1,50 zł
- ryczałt za dojazd 2 x 2 x 1,16 zł : 2 x 7 km + 2 x 2 x 1,16 zł : 20 km 0,45 zł
- dieta 2 x 2 x 5,80 zł : 2 x 7 km + 2 x 2 x 5,80 zł : 2 x 20 km 2,24 zł
- ryczałt za nocleg 2 x 8,70 zł : 2 x 7 km + 2 x 8,70 zł : 2 x 20 km 1,68 zł
- dokumentacja szlaków ----- 1,13 zł

r a z e m : 7,00 zł

2. Zespół znakarski ze stawki 13,00 zł /szlaku nowego lub odnowionego/ i 8,00 zł /szlaku skasowanego/ odprowadza zaliczki za podatek dochodowy zgodnie z Ustawą z dnia 26 lipca 1991 r. O PODATKU DOCHODOWYM OD OSÓB FIZYCZNYCH /Dz.Ustaw nr.80 z 10.09.1991/ w wysokości 20% przy kosztach uzysku 20% lub zgodnie z art.22 ust.10 w/w Ustawy koszty uzyskania przyjmuje się w wysokości kosztów faktycznie poniesionych na podstawie przedstawionych faktur VAT.

§ 5.

Prace znakarskie muszą być wykonane zgodnie z INSTRUKCJA ZNAKOWANIA SZLAKÓW TURYSTYCZNYCH /Uchwała Prezydium ZG PTTK nr.180 z dnia 19.05.1989 r./.

8

U W A G A : zaleca się stosowanie przez zespół znakarski materiałów ekologicznie obojętnych.



§ 6.

Dotacja na prace znakarskie jest przekazywana bezpośrednio do jednostki PTTK /oddziału PTTK/ prowadzącej prace znakarskie:

1. Na szlaki górskie i narciarskie z COTG PTTK w Krakowie na wniosek KTG ZG PTTK lub KTN ZG PTTK sprawdzony pod względem merytorycznym i rachunkowym.
2. Na szlaki nizinne z biura ZG PTTK w Warszawie na wniosek KTP ZG PTTK sprawdzony pod względem merytorycznym i rachunkowym.

§ 7.

Rozliczenie z wykonanych prac znakarskich szlaków górskich i nizinnych dokonuje jednostka PTTK /oddział PTTK/ w terminie do dnia 15.10.1995 r., a szlaków narciarskich w terminie do dnia 15.12.1995 r. Ostateczne zbiorcze rozliczenie z prac znakarskich przedkłada się w biurze ZG PTTK oddośne komisje.

§ 8.

Przy organizacji i utrzymaniu szlaków narciarskich - jeśli nie wykonuje się malowania szlaku - jednostce PTTK /oddziałowi PTTK/ przysługuje zwrot poniesionych kosztów dotyczących tych robót, po akceptacji KTN ZG PTTK.

§ 9.

Jednostka PTTK /oddział PTTK/ delegujący zespół znakarski oraz zespół odbierający prace znakarskie zwraca im koszty przejazdów publicznymi środkami lokomocji oraz zapewnienia diety i inne świadczenia za każdy przepracowany dzień wg. aktualnie obowiązujących przepisów.

§ 10.

Prace wykonane w okresie od 1.01. do 31.03.1995 r. są rozliczane zgodnie z ZARZADZENIEM Nr.4/94 SEKRETARZA GENERALNEGO ZG PTTK z dnia 24.02.1994.

§ 11.

Zarządzenie niniejsze obowiązuje w okresie zamkniętym od 1.04.1995 do 31.03.1996 roku.

§ 12.

Z dniem 1.04.1995 traci moc ZARZADZENIE Nr.4/94 SEKRETARZA GENERALNEGO ZG PTTK z dnia 24.02.1994 roku.

Sekretarz Generalny ZG PTTK

/-/ Wojciech Redzej

• ODESZLI OD NAS •

PIOTR NOWIŃSKI - "PAWEŁ"

1913 - 1994

W Warszawie w Katedrze Polowej Wojska Polskiego rodzina i przyjaciele żegnali Piotra Nowińskiego. Przyjaciół miał Piotr wielu, wypełnili oni bez trudu mury świątyni, a przecież nie byli to z pewnością wszyscy. Cieszył się On szacunkiem, sympatią i przyjaźnią ludzi w różnym wieku i z różnych środowisk. Jego postać kojarzyła się nam turystom z pięknymi terenami Podlasia, które umiłował chyba tak samo jak swoją rodzinną Ziemię Łowicką.

Piotr Nowiński w organizowanych i osobiście prowadzonych w terenie rajdach i wycieczkach pieszych wodził setki, a może i tysiące turystów pokazując im najpiękniejsze zakątki Polski. Specjalizował się w turystyce pieszej przesyconej tematyką historyczną i patriotyczną. Był kopalnią wiadomości na temat powstań narodowych, szczególnie interesował się problematyką Powstania Listopadowego i Styczniowego oraz walkami o niepodległość 1914-1920.

Piotr w ostępach leśnych Podlasia, a szczególnie wśród prastarych jodeł rezerwatu Jata ulegał dziwnej przemianie, tam ubywało mu lat. Spędziliśmy z nim w Jacie wiele godzin w różnych porach roku na jedno i wielodniowych wycieczkach. Prowadził często niewidzialnymi dla nas ścieżkami lub po chybottliwych kładkach z przeciętego wzdłuż pnia na podmokłych obecnie, a przed laty bagiennych terenach. Na zawsze pozostaną nam w pamięci nocne rozmowy przy ognisku w Jagodnem lub Żdżarach. Tam były najczęściej bazy do naszych penetracyjnych wypadów w głąb Jaty. Piotr był tu u siebie, to się czuło, to było widać - był tu gospodarzem. Ten szmat mrocznego tajemniczego lasu nie miał przed nim tajemnic. W latach okupacji hitlerowskiej Piotr Nowiński wtedy Porucznik "Paweł" był dowódcą oddziału partyzanckiego Armii Krajowej. Przedtem skończył Szkołę Podchorążych Piechoty Ostrów-Komorowo i jako zawodowy oficer piechoty służył w 81 Pułku Strzelców Grodzieńskich im. Króla Stefana Batorego w Grodnie. We wrześniu 1939 r. dowodził plutonem, potem kompanią w swym pułku. Za wrześniowe walki został odznaczony Krzyżem Virtuti Militarii oraz Krzyżem Walecznych. Nie poszedł do niewoli. Od początku działał w ZWZ-AK. Skierowany na Podlasie w Obwodzie AK Łuków tworzył bazę leśną i organizował oddział partyzancki na terenie Jaty. Warto wspomnieć, że jego poprzednikiem na tym terenie był owiany legendą ksiądz i generał Powstania Styczniowego Stanisław Brzóska. Dowodzony przez Piotra Nowińskiego "Pawła" oddział partyzancki to I-szy Batalion 35 Pułku Piechoty Armii Krajowej. W czasie operacji "Burza" Piotr Nowiński był oficerem łącznikowym gen. "Halki" dowódcy 9 Podlaskiej Dywizji AK. Za walki w 1944 r. Piotr Nowiński otrzymał Krzyż Walecznych po raz drugi. Za pracę organizacyjną otrzymał Krzyż Zasługi z Mieczami. Po wojnie nie dane mu było nosić munduru, lecz oficerem Rzeczypospolitej czuł się zawsze. Wśród zebranych na smutnej uroczystości wielu było dawnych podkomendnych "Pawła", przyjechali z odległych Podlaskich wiosek dawni partyzanci z Jaty.

Obok kilkunastu sztandarów kombatanckich reprezentujących środowisko żołnierzy Armii Krajowej, które przybyły pożegnać pułkownika, Piotra Nowińskiego "Pawła" stał nasz PTTK-owski

sztandar Oddziału "Śródmieście".

Kolega Piotr Nowiński przez cały czas swej wieloletniej działalności w PTTK związany był z Oddziałem PTTK "Śródmieście" w Warszawie. Początkowo działał w Kole Zakładowym. Od 1969 roku był Przewodnikiem Turystyki Pieszej, prowadził i organizował wycieczki piesze i rajdy. Prowadził również piesze obozy wędrowne. Przemierzył z plecakiem Polskę w poszukiwaniu krajoznawczych doznań tropiąc ślady historii. Zawsze solidny i dokładny do perfekcji w pracy organizacyjnej potrafił swe wiadomości przekazywać innym.

Posiadał OTP wszystkich stopni, łącznie z Dużymi OTP i całą serię Odznak "Za wytrwałość". Zdobył wiele odznak krajoznawczych i regionalnych. Przez kilkanaście lat był członkiem Oddziałowej Komisji Turystyki Pieszej. Kierował Referatem Weryfikacji OTP na Rynku Starego Miasta w Warszawie.

Posiadał uprawnienia Przewodnika Turystyki Pieszej I-go stopnia na obszar całego kraju. Wielokrotnie nagradzany i odznaczany posiadał Złotą Honorową Odznakę PTTK. W 1987 roku otrzymał tytuł HONOROWEGO PRZODOWNIKA TURYSTYKI PIESZEJ, to wyróżnienie cenił sobie szczególnie.

Śmierć Piotra Nowińskiego środowisko działaczy turystyki pieszej odczuło boleśnie, był to zanikający już typ działacza naszego Towarzystwa, który swą pracę społeczną traktował jak powołanie i potrafił tym zarazić innych. Odszedł nasz PRZYJACIEL.

Włodzimierz Majdewicz

ODSZEDŁ DRAMATYCZNIE I PIĘKNIE ZARAZEM

W środowisku lubuskich krajoznawców i turystów JAŚKA HOJARCZYKA nikomu nie trzeba przedstawiać. Swoją miłością do wędrowki, przyrody i poezji mógł obdzielić przynajmniej kilkanaście osób. Napisałam "do poezji" i nie jest to moja pomyłka, choć mało kto wiedział, że Jasiek - nauczyciel wychowania fizycznego w Nowogrodzie Bobrzańskim - był także poetą. Nie przyznawał się do tego. Kiedy drukowaliśmy jego wiersze pod pseudonimem "Sarna" w "Wędrujemy" musiałam mu przysięgać, że nikt się o tym nie dowie. Dotrzymałam słowa, aż do dziś, teraz myślę, że daruje mi to - On wielki indywidualista, miłośnik przyrody, krajobrazu i właśnie poezji.

To dzięki Jaśkowi Hojarczykowi zostałam przewodnikiem turystyki pieszej, to On wodził moich studentów po bezdrożach województwa i On uczył ich orientacji w terenie, On weryfikował punkty i co do milimetra wyliczał trasy. Trudno pogodzić się z faktem, iż nie ma Go już wśród nas.

14 grudnia 1994 r. pożegnaliśmy Jaśka Hojarczyka na cmentarzu w Bogaczowie. W całości przytoczam przemówienie Pani Dyrektor wygłoszone nad jego mogiłą:

"Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu mgr. Jana Hojarczyka, nauczyciela kultury fizycznej, kwalifikowanego przewodnika turystyki pieszej i turystyki kolarskiej, oszkiełka bez reszty oddanego krzewieniu wśród młodzieży wartości nadrzędnych.

Zamieszkał tu i rozpoczął pracę we wrześniu 1978 r., najpierw w Domu Dziecka, a od grudnia tegoż roku jako nauczyciel KF w Szkole Podstawowej nr 2 w Nowogrodzie Bobrzańskim.

Kontynuując szkolną tradycję, założył turystyczne koło "Pielgrzym", które za cel postawiło sobie poznawanie ziemi ojczystej poprzez rajdy piesze. Ta oenna inicjatywa przerodziła się w masowy ruch turystyczny młodzieży szkolnej, która przemierzała z plecakiem wszerz i wzdłuż całą Polskę: od Szczecina po Bieszczady, od Pomorza i Białowieży po Tatry i Sudety. Zorganizował w sumie 1310 rajdów jedno- i wielodniowych. Koło "Pielgrzym" przez wiele lat było najlepsze w kraju wśród młodzieżowych i studenckich kół PTTK.

Pierwsi jego uczniowie dawno już założyli swoje własne rodziny, ostatni - uczą się w drugich i pierwszych klasach szkół średnich i zawodowych.

Będą go zawsze pamiętać jako wspaniałego wychowawcę, który w czasie wypraw uczył ich umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach oraz norm współżycia w grupie, tolerancji względem drugiego oszkiełka i szacunku dla jego światopoglądu.

Ale najbardziej zapadnie im w pamięci jego nauka o miłości ojczystej ziemi, którą im z taką pasją pokazywał, pozwalając im dotknąć i zobaczyć bogactwo krajobrazu i bezcenne zabytki kultury polskiej.

Zaś my, koledzy z pracy, pamiętać będziemy Jana jako sumiennego pracownika, wspaniałego kolegę, dobrego towarzysza w lepszych i gorszych czasach.

Cześć jego pamięci!"

Jasiek Hojarczyk jest jednak ciągle obecny w pamięci tych, którzy Go znali i tak już pozostanie.

NASI PATRONI

Pola Kuleczka

Wśród zadań programowych Komisji Historii i Tradycji ZG PTTK obecnej kadencji jest przygotowanie wykazu patronów ogniw Towarzystwa. Szereg jednostek PTTK-owskich oddziałów, kół, klubów, komisji, muzeów, obiektów turystycznych itp. nosi imię wybranego przez siebie patrona. Jest to jedna z ważnych form zachowania w pamięci potomnych sylwetek ludzi zasłużonych dla krajoznawstwa i turystyki.

Prosimy zatem o przesyłanie, nie zwlekając zbyt długo, danych dotyczących patronów wg poniższego wzoru:

1. Pełna nazwa jednostki PTTK i jej adres;
2. Podległość organizacyjna /w przypadku ogniw wchodzących w skład oddziału/;
3. Imię i nazwisko patrona;

4. Dokładna data, kiedy odbyła się uroczystość nadania imienia i z jakiej okazji;
5. W jaki sposób zdarzenie to zostało upamiętnione, np. wmurowanie tablicy;
6. Ewentualne inne dane.

Do wyżej wymienionych danych prosimy dołączyć biogram patrona i w miarę możliwości zdjęcie /z opisem jakiego okresu dotyczy/ z góry dziękujemy za przesłanie materiału do Komisji na adres:

ul. Senatorska 11
00-075 Warszawa

Alicja Tomsa

Członek Komisji
Historii i Tradycji
ZG PTTK

10
APEL

SZTANDARY PTTK

Innym zadaniem Komisji Historii i Tradycji jest opracowanie rejestru sztandarów PTTK. W tym względzie prosimy o przesłanie, też nie zwlekając za bardzo, danych wg następującego wzoru:

I. Historia sztandaru

1. Pełna nazwa jednostki PTTK, dla której ufundowano sztandar oraz jej adres.
2. Kto i z jakiej okazji fundował sztandar: data, miejsce i inne okoliczności wręczenia sztandaru.
3. Czy sztandar był dekorowany jakimś odznaczeniem, jakim, kiedy i z jakiej okazji to nastąpiło.
4. Czy jest stosowany ceremoniał związany z wystąpieniem pocztu sztandarowego. Jeżeli tak, to jak on przebiega, czy są jakieś zasady, regulamin.

II. Dane techniczne

1. Rozmiar płatu sztandaru w cm.
2. Rozmieszczenie pól sztandaru, użyte kolory: rewers i awers.
3. Emblematy i tekst napisów na sztandarze: rewers i awers.
4. Materiał, z którego wykonano sztandar.

5. Technika wykonania emblematów, tekstu /malowane, haftowane, jaką nicią itp./.

6. Rodzaj obszycia sztandaru /np. galonem, tasiemką, frędzlami/.

7. Rodzaj drzewca: proste, kancelowane /rzeźbione/.

8. Grot wieńczący drzewce: symbol, napis; z czego wykonany.

9. Czy są pamłkowe gwoździe fundatorów, względnie wbijane z innej okazji.

10. Ewentualnie inne dane.

Pożądane jest dołączenie do wyżej wymienionych informacji kolorowych zdjęć /osobne rewers i awers/ w formacie co najmniej pocztówkowym.

Jeżeli oddział PTTK jest w posiadaniu sztandaru jednostki rozwiązanej prosimy o przesłanie analogicznych danych. Z góry dziękujemy. Materiał prosimy przesyłać na adres Komisji:
ul. Senatorska 11
00-075 Warszawa

Edwin F. Kozłowski
Członek Komisji
Historii i Tradycji
ZG PTTK

APEL



FIRMA PRYWATNA

konto: PKO VIII O/W-wa nr 1588-77578-136

Agencja Turystyczna AMOS oraz przejęty przez naszą firmę miesięcznik "Poznaj Swój Kraj" organizują ogólnopolski

BANK W CZASOWO-TURYSTYCZNY

Wpisywane do niego będą: biura turystyczne, pensjonaty, hotele, ośrodki wczasowe, schroniska, internaty, kempingi, kwatery prywatne oraz inni organizatorzy krajowych - wczasów, obozów, kolonii, zielonych szkół, wycieczek. Oferty gromadzone przez BANK W CZASOWO-TURYSTYCZNY publikowane będą na łamach miesięcznika "Poznaj Swój Kraj".

Koszt jednorazowego wpisu wynosi 1 zł./10.000 zł./ za każde słowo. Ogłoszenia drukowane w ramce są o 30% droższe. Do ceny doliczyć należy podatek VAT /7% przy ogłoszeniach od osób prywatnych, 22% od przedsiębiorstw i instytucji/. Przy opłatach za wielokrotne ogłoszenia stosowane są zniżki: przy 3-krotnych - 5%, 6-krotnych - 10%, 12-krotnych - 20% wartości liczonej bez VAT.

UWAGA! Za słowo uważa się wyraz, lub jego skrót, literę lub liczbę stanowiącą pojęcie samo w sobie, grupę liter lub liczb będących jednym pojęciem.

Oferty przekazywać należy pod adresem:

AMOS - Agencja Turystyczna
ul. Żuga 12, 01-806 Warszawa

Opłaty wnosić należy przekazem pocztowym lub przelewem - z dopiskiem: BANK W CZASOWO-TURYSTYCZNY.

● SZKOŁA GÓRSKA PRZEWODNICTWA I NARCIARSTWA O B O Z Y PTTK sp. z o.o. ●

WSPINACZKOWO - ROWEROWE - KONNE - PIESZE

Zakwaterowanie w Ośrodku Szkoły Górskiej w Karpaczu w pokojach wieloosobowych, wyżywienie 3 razy dziennie.

W trakcie trwania turnusu przewidziane są zajęcia z instruktorami:

- wspinaczka skałkowa 16 godzin
- rowery górskie 9 godzin
- jazda konna 9 godzin
- wycieczka piesza całodzienna
- wykłady teoretyczne 8 godzin

Uczestnikom obozów zapewniamy sprzęt wspinaczkowy, rowery górskie.

Terminy turnusów:

1. 8.07. - 15.07.1995
2. 15.07. - 22.07.1995
3. 22.07. - 28.07.1995
4. 5.08. - 12.08.1995
5. 12.08. - 19.08.1995
6. 19.08. - 26.08.1995

Uwaga! turnus 2 i 5 przewidziany dla młodzieży w wieku od 12 do 16 lat.

Turnusy rozpoczynają się obiadem w pierwszym dniu, a kończą śniadaniem ostatniego dnia.

Koszt pobytu wynosi 450 zł. od osoby. Przewidujemy 12 uczestników w każdym turnusie.

Zgłoszenia grupowe i indywidualne oraz szczegółowe informacje udziela:
Szkoła Górską Przewodnictwa i Narciarstwa w Karpaczu
Adres: 58-540 Karpacz ul. Obrońców Pokoju 6a
tel. 19711 fax 19 353
telex 075 685

KOMUNIKAT



SKROĆCONA INFORMACJA
O STANIE ORGANIZACYJNYM I DZIAŁALNOŚCI PROGRAMOWEJ
POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO
W ROKU 1994

(opracowana w oparciu o dane statystyczne z 377 oddziałów PTTK^x)
oraz Komisji ZG PTTK).

I. <u>ODDZIAŁY PTTK:</u>	419
w tym oddziały:	
- terenowe /regionalne, miejskie, gminne, dzielnicowe/	- 304
- zakładowe	- 72
- akademickie	- 20
- wojskowe	- 13
- inne /przewodniczkie, szkolne, nauczycielskie, żeglarski, rzemieślniczy/	- 10
II. <u>KOLA I KLUBY PTTK:</u>	3.842
w tym: kluby turystyki kwalifikowanej - 742 /m. innymi kluby piesze 181, górskie 117, narciarskie 34, kolarskie 74, motorowe 31, kajakowe 65, żeglarskie 65, podwodne 39, speologiczne 13/.	
III. <u>CZŁONKOWIE PTTK Z OPŁACONĄ SKŁADKĄ CZŁONKOWSKĄ</u> <u>ZA ROK 1994.</u>	105.138
Ponadto w PTTK zrzeszonych było 32,921 członków którzy zalegają z opłacaniem składki członka PTTK za okres do 12 miesięcy. (Statut PTTK przewiduje możliwość skreślenia z listy członków dopiero po upływie 12-tu miesięcy).	
<u>Stan członków PTTK z opłaconą składką</u> <u>członkowską w poszczególnych środowiskach:</u>	
	<u>kół-klubów PTTK</u>
- młodzież szkolna	- 35.188 członków /1734/
- zakłady pracy	- 30.816 członków /950/
- środowisko akademickie	- 1.540 członków /70/
- Wojsko Polskie	- 3.832 członków /136/
- środowisko emerytów, rencistów i inwalidów	- 3.784 członków /101/
- inne środowiska terenowe (miejskie, osiedlowe, gminne)	- 29.978 członków /851/
12	Młodzież szkolna i akademicka łącznie - 36.728 członków stanowiła 35 % ogólnego stanu członków PTTK.

w tym: przewodnicy turystyczni PTTK	- 12.555 uprawnień - (10.234 osoby fizyczne)
przodownicy i instruktorzy	- 13.773 uprawnień / w tym: 3804 przodownika turystyki pieszej, 3524 górskiej, 481 narciarskiej, 535 motorowej, 246 żeglarskiej, 997 kajakowej, 1195 kolarskiej, 293 imprez na orientację, 1247 uprawnień instruktora krajoznawstwa, 420 ochrony zabytków i ochrony przyrody, 202 nurkowania swobodnego, 146 żeglarstwa, 74 fotografii krajoznawczej, 569 przewodnictwa).
organizatorzy turystyki-	13.821 uprawnień
społeczni opiekunowie przyrody i strażnicy ochrony przyrody	- 4.518 uprawnień
społeczni opiekunowie zabytków	- 2.366 uprawnień
znakarze szlaków turystycznych	- 771 uprawnień

- Ponadto kadre programową PTTK stanowili opiekunowie 1734 szkolnych kół i klubów PTTK.
- Przewodnicy PTTK tylko w 1994 roku obsłużyli 40.910 wycieczek w których udział wzięło 1.470.950 osób w tym na zlecenie obcych biur podróży i innych instytucji 30.522 wycieczek - 1.116.602 osoby.

V. SZKOLENIE KADR:

1. Przeprowadzono **209** kursów szkoleniowych, które ukończyło **4168** osób ubiegających się o nadanie uprawnień kadry programowej PTTK.
w tym: - 50 kursów dla przodowników turystyki kwalifikowanej i instruktorów (970 osób).
- 45 kursów dla przewodników turystycznych PTTK (882 osoby).
- 104 kursy dla organizatorów turystyki (2.127 osób).
2. **Szkoleniem ogólnym** - którego ukończenie jest podstawą do zakwalifikowania na wszystkie rodzaje szkoleń specjalistycznych kadry programowej PTTK - objęto **4682** osoby na **155** kursach.
3. **Szkoleniem podstawowym** z zakresu wiedzy o krajoznawstwie i turystyce objęto na **195** kursach **3.983** osoby.

VI. TURYSTYKA KWALIFIKOWANA:

1. W roku 1994 zorganizowano:

30.219 imprez i wycieczek turystyki kwalifikowanej w których udział wzięło **730.873** osób.

Uczestnictwo młodzieży w imprezach i wycieczkach turystyki kwalifikowanej wyniosło **471.115 osób tj 64 %**. Największą popularnością cieszyły się imprezy i wycieczki turystyki:

- pieszej	- 282.663 uczestników
górskiej	- 172.001 uczestników
kolarskiej	- 36.373 uczestników
marsze i biegi	
na orientację	- 32.177 uczestników
narciarskiej	- 27.041 uczestników
kajakowej	- 17.839 uczestników

2. Na imprezach i wycieczkach turystyki kwalifikowanej **zdobyto w 1994 roku 36.540 odznak.**

Najwięcej zdobyto:

Górskich Odznak Turystycznych (GOT)	- 15.968
Odznak Turystyki Pieszej (OTP)	- 6.820
Regionalnych Odznak Krajoznawczych	- 4.224
Młodzieżowych Odznak Krajoznawczych (MOK)	- 2.357
Kolarskich Odznak Turystycznych (KOT)	- 1.110
Turystycznych Odznak Kajakowych (TOK)	- 634

VII. TURYSTYKA POWSZECHNA:

W **18.160** imprezach i wycieczkach turystyki powszechnej udział wzięło **549.366** osób.

VIII. DZIAŁALNOŚĆ POPULARYZATORSKA:

Zorganizowano 4270 odczytów, seminariów i wykładów oraz 1485 wystaw.

224 biblioteki PTTK dysponowały 337.693 woluminami

287 punktów "IT" PTTK udzieliło informacji.

Działały:

- **Centralna Biblioteka PTTK im. Kulwiecia w Warszawie**
ul. Podwale 23.
- **Centralną Bibliotekę Górską PTTK w Krakowie**
mieszczącą się w Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej przy ul Jagiellońskiej 6/6A.

IX. SZLAKI TURYSTYCZNE:

1. Długość znakowanych szlaków turystycznych wyniosła: - **39039,3 km**
- w tym:
- 8950,0 km szlaków górskich
 - 29614,3 km szlaków nizinnych
 - 475,0 km szlaków narciarskich
 - 89,0 km innych szlaków

14 2. W roku 1994 wytyczono i oznakowano **928,6 km** nowych szlaków oraz odnowiono **8839,5 km** szlaków już istniejących.

X. KOMISJE SPOLECZNE PTTK

1. **Przy zarządach oddziałów PTTK działało 1218** różnego rodzaju komisji, rad i zespołów w zależności od potrzeb poszczególnych Zarządów Oddziałów.
2. **Przy Zarządzie Głównym PTTK działały 22** następujące komisje, rady i zespoły: Komisja Turystyki Górskiej, Komisja Turystyki Narciarskiej, Komisja Turystyki Kolarskiej, Komisja Turystyki Kajakowej, Komisja Turystyki Pieszej, Komisja Turystyki Zeglarskiej, Komisja Krajoznawcze, Komisje Opieki n/Zabytkami, Komisja Ochrony Przyrody, Komisje Przewodnickie, Komisja Fotografii Krajoznawczej, Komisja Działalności Podwodnej, Komisja Imprez na Orientacje, Komisja Turystyki Motorowej, Komisja Akademicka, Komisje Kół i Oddziałów Zakładowych i Osiedlowych, Komisja d/s Współpracy z Wojskiem Polskim, Rada Programowa d/s Młodzieży Szkolnej, Rada d/s Turystyki Osób Niepełnosprawnych, Komisja Historii i tradycji, Zespół Statutowy, Kapituła Odznaczeń.

XI. OSRODKI ŻYCIA PROGRAMOWEGO PTTK

Działały:

- Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie,
- Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK w Łodzi,
- Regionalne Ośrodki Programowe PTTK w:
Częstochowie, Gdańsku, Kielcach, Opolu, Wrocławiu,
Poznaniu.
- **33 Regionalne Pracownie Krajoznawcze PTTK w:**
Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Elblągu, Gdańsku,
Gorzowie Wlkp., Jeleniej Górze, Kaliszu, Katowicach,
Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Legnicy, Lesznie, Lublinie,
Łodzi, Olsztynie, Opatowie, Opolu, Płocku, Poznaniu,
Radomiu, Rzeszowie, Sieradzu, Suwałkach, Szczecinie,
Siedlcach, Toruniu, Wałbrzychu, Warszawie, Wrocławiu,
Zamościu, Zielonej Górze.
- **20 Muzeów Regionalnych PTTK w:**
Brzozowie, Dobczycach, Golubiu Dobrzyniu, Gorlicach,
Grodzisku Maz., Iwanowicach k/Słomnik, Krakowie (Bronowice
Małe), Krotoszynie, Miechowie, Muszynie, Nowym Targu,
Ojcowie, Olkusz, Puławach, Rokoniewicach, Starachowicach,
Warcie, Zagórzu Śląskim, Zbąszyniu, Limanowej.

Przedstawia:

Sekretarz ZG PTTK
d/s Organizacyjnych
H. Mankiewicz

x) 41 oddziałów PTTK, pomimo kilkakrotnych
monitów, do 9.III 1995 r. nie nadesłało
do ZG PTTK sprawozdań.

Trwa postępowanie w sprawie skreślenia
z rejestru Oddziału PTTK w Biskupcu.

Dzień dzisiejszy Centralnej Biblioteki Górskiej PTTK

W ubiegłym roku krakowskiej Bibliotece "stuknęło" 120 lat, jest więc najstarszą tego typu placówką w Towarzystwie i zarazem jedną ze starszych bibliotek w kraju. Zbiory Biblioteki zapoczątkowane zostały w roku 1874 przez dary książkowe i czasopiśmienne nadesłane do Krakowa przez rozmaite towarzystwa i organizacje górskie na wiadomość o powstaniu Towarzystwa Tatrzańskiego. Od tego czasu księgozbiór, permanentnie wzbogacany, mieści się w mieście pod Wawelem, lokowany w kolejnych siedzibach TT, PTT i wreszcie - po 1950 r. PTTK.

Od trzech lat Biblioteka zyskała najlepsze w dotychczasowej jej historii warunki lokalowe, zajmuje bowiem prawie całe drugie piętro pięknego obiektu Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej 6, w bezpośrednim sąsiedztwie Teatru Starego, a więc w samym centrum miasta, tuż obok Rynku Głównego.

Czytelnicy pragnący skorzystać ze zbiorów Biblioteki wchodzi najpierw do pokoju katalogowego, gdzie oprócz szafek katalogowych znajduje się szafa z wydawnictwami informacyjno-bibliograficznymi oraz gablota nowości wydawniczych. Z pomieszczenia tego przechodzi się następnie do obszernego lektorium. Stylowe, wykonane jeszcze w okresie międzywojennym szafy biblioteczne stojące wzdłuż ścian lektorium nadają wnętrzu nobliwy wygląd, stwarzając specyficzną, zachęcającą do intelektualnej pracy atmosferę. W szafach mieści się tzw. księgozbiór podręczny, na który składają się liczne słowniki, encyklopedie, podstawowe i specjalistyczne, opracowania syntetyczne, atlasy oraz zbiory najważniejszych polskich czasopism górskich: "Pamiętnika TT", "Wierchów", "Taternika" i innych.

Pozostała część zbiorów mieści się w sąsiadującym z lektorium magazynie bibliotecznych, niedostępnym dla czytelników. Tu na metalowych regałach spoczywa głównie trzon krakowskich zbiorów. Nadto w magazynie znajdują się jeszcze metalowe szafy na wydawnictwa kartograficzne oraz drewniane szafy z depozytem Biblioteki Polskiego Związku Alpinizmu /Biblioteki dawnego Klubu Wysokogórski/ oraz ze zbiorami po Janie A. Szczępankim. Pod oknami w magazynie urządzone zostały stanowiska: komputera, stołu do pracy i maszyny do pisania. Do magazynu przylega niewielki pokój biblioteczny z biurkiem i podręcznymi regałami na dokumenty.

Ze względu na rodzaj gromadzonego piśmiennictwa oraz unikatowość wielu zgromadzonych tu pozycji Centralna Biblioteka Górská ma charakter specjalistycznej biblioteki naukowej pozwalającej na przeprowadzanie rozległych studiów w rozmaitych dziedzinach składających się na wiedzę o górach, zarówno w zakresie nauk humanistycznych, jak i przyrodniczych, a nawet technicznych, stąd też jej stałymi klientami są oprócz turystów i krajoznawców, uczniowie, studenci, pracownicy nauki i dziennikarze.

Oprócz pełnienia podstawowej swojej roli, czyli udostępniania własnych zbiorów czytelnikom Biblioteka pełni także funkcje dydaktyczne. Od lat prowadzone są w niej wykłady z zakresu dziejów piśmiennictwa górskiego w Polsce dla adeptów rozmaitych, organizowanych w Krakowie, a także poza nim, kursów dla przewodników turystyki górskiej, przewodników górskich, wszelkiego rodzaju organizatorów turystyki oraz dla innych zainteresowanych grup wywodzących się czy to z Towarzystwa, czy też spoza niego /np. z oddziału Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, ze Stowarzyszenia Archiwistów Polskich i in./. Okazjonalnie wysłuchują takich wykładów bibliotecznych grupy harcerskie, szkolne i studenckie.

Odkąd Biblioteka zyskała nowe pomieszczenie, organizuje przy współpracy z wydawnictwami parającymi się wydawaniem szeroko pojmowanej literatury górskiej imprezy promujące ten rodzaj piśmiennictwa, które cieszą się w Krakowie dużym zainteresowaniem. Od roku 1992 odbyły się cztery takie imprezy promocyjne, podczas których w Bibliotece gościli następujący autorzy: dr inż. Wojciech Gąsienica Byrcyn /Dostać orelki/, prof. dr hab. inż. Andrzej Skorupa /Zabytkowe kościoły Polskiego Spisza/, red. Tadeusz Z. Bednarski /Spotkania w dawnej Szczawnicy/ oraz ks. prof. dr hab. Józef Tischner /Idzie o honor/. W roku bieżącym przewidziane są dalsze spotkania tego typu.

Po 120-tu latach Biblioteka rozwiązała problem lokalu, nadal jednak nie jest w stanie poradzić sobie z problemem zatrudnienia. Narastające zbiory już dawno, co najmniej przed ćwierć wiekiem, przekroczyły poziom, przy którym mogły być obsługiwane i opracowywane przez jedną osobę. Aby Biblioteka mogła - odpowiednio do wartości swoich zbiorów służyć w pełni społeczeństwu, aby można było wykużyć czas udostępniania zbiorów, aby można było prowadzić na bieżąco istniejące katalogi, aby można było wzbogacić aparat katalogowy, aby wreszcie można było przystąpić do komputeryzowania zbiorów m.in. w celu umożliwienia podłączenia Biblioteki do sieci ogólnopolskiej konieczne jest podjęcie przez władze Towarzystwa energicznych działań zmierzających do pozyskania środków na sfinansowanie przynajmniej dwóch pełnych etatów dla Biblioteki. Nie jest to żądanie zbyt daleko idące, albowiem na przykład w podobnych co do charakteru i liczebności zbiorów w bibliotekach instytutowych i wydziałowych krakowskich uczelni stosowane są w praktyce wskaźniki zatrudnienia wynoszące przynajmniej 1 etat na 10 tysięcy woluminów, krakowska zaś Biblioteka Towarzystwa - przy ca. 30 tysiącach woluminów - zatrudnia raptem jedną osobę na pełnym etacie, która wszakże równolegle zajmuje się redagowaniem "Wierchów" i w efekcie nie jest w stanie w pełni podjąć obowiązków bibliotecznym. Najrychlejsze spełnienie potrzeb etatowych Biblioteki jest tedy bardzo pilne!

Wiesław A. Wójcik

MÓWIĄ DZIAŁACZE

16

ARCHIWUM P.T.T.K.

WARSZAWA, UL. PODWALE 23, TEL. 31-80-65

JUZ

czynne dla interesantów:

poniedziałki	godz. 15 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰
czwartki	godz. 13 ⁰⁰ - 15 ⁰⁰

Archiwista: Kol. Sławomir Ciszek



MAMY DWIE OJCZYZNY - POLSKĘ I RUMUNIĘ

W dniach 20-22.03.1995 r. odbywało się w Łodzi, w zabytkowym pałacyku PTTK kolejne w planowanej serii sympozjum zatytułowane "Polacy w rumuńskiej Bukowinie", którego organizatorami byli: Zarząd Główny PTTK, Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK i Regionalna Pracownia Krajoznawcza PTTK w Łodzi. Sympozjum miało na celu stworzenie możliwości Polakom mieszkającym na ziemi ojczyściej lepszego poznania i zrozumienia wartości i ducha polskości kultywowanych wśród Polaków żyjących w diasporze na ziemi rumuńskiej.

"Mamy dwie Ojczyzny-Polskę i Rumunię" - podkreślił goszczący na sympozjum dr Jan Piotr Babias, deputowany do parlamentu Rumunii i prezes Związku Polaków w Rumunii, którego przodkowie już 200 lat mieszkają na Bukowinie, a w wywiadzie udzielonym Radiu "Łódź" powiedział m.in.:

- Polacy żyjący od 200 lat w Rumunii nie zapomnieli swojej mowy, wiary, tzn. że przyznają się do polskości, że są Polakami. Ja nie uczyłem się języka polskiego w szkole. Pierwszym abecadłem dla mnie była książeczka do modlenia. W domu rozmawialiśmy po polsku. Kiedy zacząłem chodzić do szkoły mama dała mi książeczkę do modlenia, na której uczyłem się czytać. Ja jestem piątym pokoleniem Polaków żyjących na Bukowinie. Niedawno obchodziliśmy 200 lat pobytu Polaków na Bukowinie, 200 lat od kiedy założono kopalnię soli w miejscowości Cacice /Kaczyce/. Kiedyś Mołdawia miała wspólną granicę z Polską. Po powstaniach, powstaniach nieudanych, część Polaków uciekła z terenów prześladowania i znalazła sobie miejsce na terenie Bukowiny. Moi przodkowie, tzn. dziadkowie moich dziadków przyjechali do Rumunii z terenów rzeszowskich i przemyskich. Stanowili oni drugą falę emigrantów z 1818 r.

- Ilu Polaków mieszka w Rumunii ?

- Trudno powiedzieć. Sądźmy, że jest nas około 10 000. Jak Polacy są rozproszeni po całym świecie, tak są rozproszeni po całej Rumunii. Można powiedzieć, że nie ma miasta, czy województwa, gdzie nie byłoby chociaż jednego Polaka. W 1992 r. zostałem wybrany /jako jedyny Polak/ posłem do parlamentu Rumunii, w którym reprezentuję Związek Polaków w Rumunii. W 1994 r. na III Zjeździe Związku Polaków w Rumunii, po śmierci byłego prezesa Antoniego Rojowskiego, zostałem wybrany prezesem Związku Polaków w Rumunii.

- Czy zostały jeszcze jakieś pamiątki po przodkach, pamiątki polskie w Rumunii, czy są takie miejsca szczególnie bliskie wszystkim Polakom ?

- Pamiątki zostały. Najlepszym dowodem jest fakt, że Polacy zachowali mowę, wiarę, obyczaje. To jest bardzo ważne. Większa część Polaków żyje na Bukowinie. W niektórych miejscowościach, np. Nowym Sołońcu, gdzie ponad 98% stanowią Polacy mówi się po polsku, modli się po polsku w Kościele. Kościół, to jest instytucja, jeżeli można nazwać go instytucją, która odegrała bardzo wielką rolę w zachowaniu polskości. Było to bowiem jedyne miejsce, gdzie Polacy mogli spotykać się, i chociaż ksiądz był Rumunem i po rumuńsku była odprawiana msza św., to ludzie modlili się i śpiewali w języku polskim. To było bardzo ważne dla nas. Tradycja, wiara przetrwała przez Kościół. Mamy stroje ludowe, jest kilka zespołów artystycznych, które prezentują nasze obyczaje, śpiewają stare polskie pieśni. Nawiązujemy kontakty z Polonią z Ukrainy. Oni przyjeżdżają do nas, my jeździmy do nich. Chodzi bowiem o to, by się poznać, by utrzymać więź. Na Bukowinie wydajemy czasopismo "Polonus", co jest bardzo istotne dla nas.

W Rumunii języka polskiego uczy trzech nauczycieli z Polski, oprócz nauczycieli naszych miejscowych i dwóch księży - jeden na Bukowinie, drugi w Bukareszcie, którzy przyjechali z Polski i odprawiają msze św. w języku polskim. Po 1990 r., co roku wysyłamy dzieci na kolonie do Polski, co stwarza okazję bezpośredniego wejścia w kontakt z Polską, z Ojczyzną, z mową, z wiarą i obyczajami. A to przybliżyło do kultury polskiej.

Należy dodać, że o tym, co usłyszeliśmy od J.P.Babiasa na temat polskości Polaków żyjących w Rumunii, zaświadczył on sam zarówno swoją polszczyzną, jak i postawą autentyczności przywiązania do tego, co polskie.

Podczas łódzkiego sympozjum, oprócz referatu dr Jana Piotra Babiasa o Związku Polaków w Rumunii usłyszeliśmy referaty: dr Adana Chyżewskiego - prezesa ZG PTTK, o osadnictwie polskim w Rumunii; Urszuli Janickiej-Krzywdy o kulturze ludowej w Bukowinie oraz ks.dr Jerzego Pawilka o kopalni soli i sanktuarium NMP w Cacice /Kaczycach/. Poza tym zaprezentowane zostały impresje fil-

mowe o Polakach w rumuńskiej Bukowinie, dzięki którym mogliśmy się przekonać o tym, jak bardzo bliskie jest naszym Rodakom żyjącym w Rumunii wszystko, co polskie, jak mocno są oni przywiązani do wartości, którymi żyli ich dziadkowie i pradziadkowie. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że ludzie ci, w rzeczywistości codziennej prawdziwie świadczą o swoim polskim pochodzeniu. Jest to szczególnie godne podziwu w kontekście prawdy o uwarunkowaniach polityczno-społecznych w jakich dane im było żyć do roku 1990.

Z okazji sympozjum w siedzibie CFK PTTK w Łodzi otwarte zostały wystawy fotografii i dokumentów obrazujące tematykę polskiego osadnictwa w Rumunii, folkloru i budownictwa w rumuńskiej Bukowinie oraz kopalni soli i sanktuarium NMP w Cacica /Kaczcach/...

Gośćmi łódzkiego sympozjum, obok Jana Piotra Babiasa byli: Ilie Ivan, radca Ambasady Rumunii oraz Marian Łabędzki, vice wojewoda łódzki, pod patronatem honorowym którego sympozjum się odbywało.

Anna Dąbrowska



"SPOTKANIE PO LATACH"

Regionalna Fundacja Turystyki i Krajoznawstwa PTTK w Katowicach zorganizowała 22 lutego br. bardzo sympatyczne spotkanie, głównie byłych działaczy, z terenu województwa katowickiego.

Uczestniczyło w nim między innymi czterech Członków Honorowych Towarzystwa: Jerzy Pawlik, Jerzy Nowak, Ryszard Mielnik i Marian Wajgiel, kilku prezesów i wiceprezesów dawnego Zarządu Okręgu i Zarządu Wojewódzkiego PTTK, oraz przewodniczących i działaczy komisji turystyki kwalifikowanej i problemowych, oraz byli i obecni prezesi zarządów oddziałów PTTK.

Impreza miała charakter spotkania towarzyskiego poświęconego wspomnieniom.

Jedynym oficjalnym wystąpieniem było powitanie przez przedstawiciela Fundacji, a zarazem Wiceprezesa Zarządu Głównego PTTK kol. Edwarda Kudelskiego. Wśród gości byli m.in. Sekretarz Generalny PTTK kol. Wojciech Redzej i przedstawicielka Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach pani Anna Konior. Przy herbacie, kawie i pączkach wspomniano dawne czasy - dyskusjom, wspomnieniom nie było końca. A było o czym wspominać, np. narciarze kilkadziesiąt ogólnopolskich i okręgowych rajdów narciarskich wódkniarzy, metalowców czy kolejarzy w Beskidach, bądź polsko-oczechosłowackie rajdy przyjaźni na nartach biegowych i śladowych. Piechurzy

mówili o kilkunastu zorganizowanych zlotach przewodników i setkach kilometrów odnawianych, szlaków turystycznych ...

Kolarze wspominali wycieczki i rajdy rowerowe, w tym Międzynarodowy Rajd AIT w Rogoźniku... A "Górale" dosłownie setki górskich zlotów, zjazdów i rajdów zorganizowanych przez Śląskie ogniwa PTTK-owskie. A mieli też o czym wspominać motorowcy, grotolazi, płetwonurkowie, żeglarze i kajakerze ...

Mówiono też o trzynastu rodzinnych zjazdach mieszkańców osiedli w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, jak to "wyciągano" ludzi z kamiennych bunkrów na łono przyrody.

Oprócz miłych wspomnień dominowała дума z tego, że działając w naszym Towarzystwie zrobiono tak wiele dla mieszkańców Śląska, że wyszkolono kadre organizatorów turystyki, przewodników odznak i przewodników posiadających umiejętność organizowania turystyki i krajoznawstwa. Lecz nie tylko wspomniano, w rozmowach ujawniła się też troska o to, aby nie stracić tego wszystkiego co osiągnięto. Przystosowując się do aktualnych warunków, trzeba nadal rozwijać turystykę indywidualną bądź rodzinną. Działacze dziękując Fundacji za pomysły i organizację spotkania, w rozmowach między sobą wyrażali życzenie, aby wspólnymi siłami organizować w przyszłości podobne spotkania.

Tytus Szlomek

KOMUNIKAT

Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej PTTK Spółka z o.o. w Lublinie uprzejmie informuje, że w związku z przekazaniem do eksploatacji budynku "SPICHLERZ" w Kazimierzu Dolnym - od 10 marca do 26 kwietnia br. stosujemy ceny promocyjne w obydwu budynkach "MURKA" i "SPICHLERZ" w wysokości 12,00 zł. /120 tys. starych złotych/ od osoby /w tym śniadanie hotelowe/ + VAT.

Budynek "SPICHLERZ" posiada:

- 24 pokoje 2-osobowe, w tym 2 apartamenty /wszystkie z pełnymi węzłami sanitarnymi/;
- klub hotelowy;
- restaurację;
- telefon w każdym pokoju - b.możliwość rozmów z całym światem;
- telewizję satelitarną w każdym pokoju /j. niemiecki i j.angielski/ + program I i II;
- 8 pokoi hotelowych /oprócz apartamentów/

posiada minibary;
- obsługa ze znajomością języków obcych.

Budynek "MURKA" posiada:

- 2 apartamenty;
 - 13 pokoi 2-osobowych z umywalkami;
 - 2 pokoje 3-osobowe z umywalkami;
 - 3 pokoje 1-osobowe z umywalkami.
- W budynku znajduje się:
- kawiarnia;
- klub hotelowy.

Dla gości, którzy odwiedzą obiekty w tym terminie i w przypadku ich pobytu kolejnego w roku bieżącym udzielamy za każdym razem 20% zniżki.

Rezerwację przyjmuje recepcja Domu Turystyki PTTK w Kazimierzu Dolnym ul. Krakowska 61, tel. 100-36; 100-37; 104-01.

Zapraszamy.



KOLEJNY ROK NA JAGIELLOŃSKIEJ

I znów minął rok działalności Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie. Rok z kilku powodów szczególny w działalności tej placówki. W 1994 roku po raz pierwszy to, co działo się w Ośrodku i z jego inicjatywy poza nim, wynikało z realizacji zatwierdzonego przez Zarząd Główny planu. Z biura, którego głównym zadaniem do tej pory była obsługa Komisji Turystyki Górskiej i Komisji Turystyki Narciarskiej ZG PTTK, Ośrodek stał się samodzielną placówką o niebagatelnym zakresie działania. W zasięgu jego zainteresowania znalazły się takie zagadnienia jak:

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA: otwarcie Oficyny Wydawniczej „Wierchy” i w jej ramach wydanie w jednym roku dwóch roczników „Wierchów” (po raz pierwszy z wkładką kolorowych fotografii; w ponad siedemdziesięcioletniej historii tego czasopisma tylko w pierwszym numerze w 1923 r. było jedno kolorowe zdjęcie), regularne wydawanie własnego periodyku „Gazety Górskiej” (w 1994 r. 5 numerów), wydanie serii pocztówek o tematyce górskiej oraz wielu folderów i materiałów informacyjnych.

CENTRALNA BIBLIOTEKA GÓRSKA PTTK: podjęcie przez Ośrodek opieki i merytorycznego nadzoru nad Biblioteką. W 1994 r. poszerzyła ona znacznie swój księgozbiór, przekazano również do konserwacji i oprawy najbardziej wartościowe pozycje. Łączne nakłady na Bibliotekę wyniosły 120 mln.zł. Z inicjatywy Biblioteki organizowane były promocje książek znanych twórców i działaczy (ks. J.Tischner, T.Bednarski, W.Gąsienica-Byrcyn).

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWA I KULTURALNA: organizowanie cotygodniowych prelekcji z przeżyciami o tematyce górskiej, urządzenie „Posiadów Bacowskich” w piwnicy „U Górali”, spotkania z wybitnymi ludźmi polityki, nauki i kultury (T.Zieliński, A.Bardini, K.Jakowicz, ks.J.Tischner), udział COTG w „Krakowskich Dniach Turystyki” m.in. organizacja górskiej wycieczki autokarowo-piesznej dla emerytów i rencistów.

PRZEWODNICTWO GÓRSKIE: W 1994 r. Ośrodek podpisał porozumienie z Komisją Przewodniczą ZG PTTK i przejął pełną ewidencję całej górskiej kadry przewodnickiej wraz z jej „biurową” obsługą łącznie z dystrybucją odznak (blach przewodnickich). Utworzono również przy Ośrodku Komisję Egzaminacyjną i zorganizowano kurs na przewodnika górskiego.

WYSTAWY COTG: na przestrzeni 1994 roku w galerii Ośrodka zorganizowano 9 wystaw (fotografia i malarstwo) o tematyce górskiej. Do każdej wystawy wydany został folder i opracowany plakat.

CENTRALNY REFERAT WERYFIKACYJNY GOT: działa przy Centralnym Ośrodku, jak również prowadzona jest centralna ewidencja przewodników turystyki górskiej. W 1994 roku przeprowadzana jest akcja weryfikacji danych osobowych przewodników co wymaga obsługi ok. 5500 kartotek.

CENTRALNE ARCHIWUM TURYSTYKI GÓRSKIEJ: zostało formalnie przejęte przez COTG łącznie z terenowymi Ośrodkami Kultury Turystyki Górskiej (8 Ośrodków: W Ustrzykach Górnych, na Jaworzynie Krynickiej, na Turbaczu, w Pieninach, na Markowych Szczawinach, w Zawoi, w Wiśle i nowo otwarty w 1994 r. na Baraniej Górze). Historyczne i krajoznawcze zbiory Archiwum służą jako materiały źródłowe do prac dyplomowych i naukowych oraz stanowią zaplecze dla ekspozycji muzealnych w terenowych Ośrodkach.

ZNAKOWANIE W GÓRACH: po raz pierwszy Centralny Ośrodek przejął obsługę i nadzór nad znakowaniem szlaków górskich. Zatwierdzony przez KTG ZG PTTK plan znakowania realizowały w górach 42 Oddziały PTTK. W 1994 wyznakowano łącznie prawie 3400 km szlaków za kwotę 913 mln.zł. Ośrodek prowadzi centralną kartotekę szlaków odnotowując w niej wszystkie wykonane roboty (remonty, odnowienia i nowe szlaki). Pracownicy Ośrodka przeprowadzili w terenie szereg kontroli przebiegu robót znakarskich.

MŁODZIEŻOWA SZKOŁA GÓRSKA: W miesiącu lipcu zorganizowano dla 20 osób turnus Młodzieżowej Szkoły Górskiej w Beskidach Zachodnich i przeprowadzono go własnymi siłami.

DYSTRYBUCJA MATERIAŁÓW STATUTOWYCH: podobnie jak w latach poprzednich Ośrodek zapewniał pełną dystrybucję książeczek i odznak GOT, blach przewodnickich i przewodnickich i innych materiałów statutowych i programowych dla jednostek PTTK w całej Polsce.

Ale najważniejsze jest to, że Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie zaistniał na stałe na mapie kulturalnej Polski i w świadomości turystów górskich.



**Mówi Przewodniczący
Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK
Kol. Wiesław Karger -**

12-13.XII.94

"MAZUREK DĄBROWSKIEGO" W NIEMCZECH

Zarząd Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Miłośników Mazurka Dąbrowskiego, przy współpracy z działaczami PTTK, zorganizował kolejną 2-u dniową sesję popularno-naukową: "Tradycje Mazurka Dąbrowskiego w Niemczech". Patronat nad sesją przyjął Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta w Gdańsku. Rolę gospodarza pełnił Dyrektor Muzeum Morskiego w Gdańsku. W pierwszym dniu wygłoszono następujące referaty:

- 1/ Dzieje i tradycje Mazurka Dąbrowskiego w Niemczech - mgr H. Wawrzyk, kustosz Muzeum Hymnu Narodowego w Będomlinie.
- 2/ Dlaczego śpiewano: Noch ist Polen nicht verloren - dr Norbert Kasperek z Olsztyna.
- 3/ Nowe spojrzenie na postawę Józefa Wybickiego w świetle obrad XV Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Polskich w Gdańsku - prof. dr hab. Władysław Zająwski z Gdańska.
- 4/ Polskie pamiątki w Dreźnie - mgr Czesław Skonka - prezes-prezes Zarządu Oddziału Stowarzyszenia.

Omówiono też sytuację współczesnej Polonii Niemieckiej.

Poziom wygłoszonych referatów bardzo wysoki, spotkał się z żywym zainteresowaniem około 100 słuchaczy. Wywiązała się również ciekawa dyskusja.

Dodatkową atrakcją tego dnia było zwiedzanie Gdańska - zwiedzanie związanego z J. Wybickim kościoła Św. Ignacego w Gdańsku-Oruni, połączonego ze spotkaniem dyskusyjnym w Domu Parafialnym.

Po zapoznaniu się z zasobami Centralnego Muzeum Morskiego, prezes ZG Stowarzyszenia mgr Z. Nosek przedstawił program obchodów 200-lecia "narodzin" Mazurka.

Do późna w nocy trwały rozmowy uczestników przybyłych z różnych stron kraju i zagranicy w miejscu zakwaterowania. W drugim dniu odbyła się wycieczka Szlakiem Pomorskiego Twórcy Mazurka Dąbrowskiego. - Zwiedzano Zamek w Skarszewach i ekspozycję poświęconą J. Wybickiemu, Muzeum Hymnu Narodowego w Będomlinie. W Kościelzynie złożono wianek kwiatów pod pomnikiem, największym w Polsce, J. Wybickiego. Wreszcie zwiedzono dworek w Sikorzynie ściśle związany z J. Wybickim i szkolną izbę pamięci. W Wieżycy, w Domu Ludowej Pracy Twórczej, zapoznano się z wystawą ludowej twórczości artystycznej. Niezwykle atrakcyjny program wypełnił na brzegi 2 dni sesji. Podczas sesji wręczono medale im. J. Wybickiego. Otrzymali je Dorotea Boden - konsul generalny RFN w Gdańsku, mgr Roman Klim - wicedyrektor Muzeum Morskiego i Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku.

Golub-Dobrzyń 20.XII.94 r.

JUBILEUSZ ODDZIAŁU PTTK
W GOLUBIU-DOBZRZYNIU

20

W reprezentacyjnym wielkim kapitularku Zamku Golubskiego odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Oddziału PTTK w Golubiu-Dobrzyń. Okazją był Jubileusz XXX-lecia Oddziału. To niezwykle okazja do podsumowania niebywałych wręcz osiągnięć. W począt-

kach działania z inicjatywy działaczy skupionych w kole PTTK założono Oddział. Liczył on zaledwie 70-80 osób. Burzliwy rozwój zaczął się w 1967 r. Powołano do życia Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego. Jako pierwsze powołano komisje: kolarską i młodzieżową. Zorganizowano kursy dla nauczycieli, wreszcie kurs przewodników. Wzrasta znacznie ilość turystów zwiedzających Zamek, osiągając poziom 200 tys. osób rocznie. Rosną w związku z tym dochody. Wzrastają też nakłady na remont Zamku i inwestycje. Zakupiono własny autokar. Ciągle wzrasta ilość członków. W najlepszym okresie jest ich 2470 w 46 kołach. Obecnie Oddział liczy ponad 1200 członków, to jest tyle ile ich posiadają oddziały PTTK w województwie toruńskim razem wzięte. Powstaje Muzeum Regionalne z bogatym zbiorem kostiumów średniowiecznych. Zakupiono wielkie gospodarstwo rolne. Obecnie w końcowej fazie budowy znajduje się kryta ujeżdżalnia. Mimo wielu przeszkód przeszkod przejęto w wyłączne użytkowanie Zamek. Specjalnością Oddziału są międzynarodowe konkursy krasomówcze przewodników turystycznych. Wielką tradycję mają turnieje rycerskie krajowe i międzynarodowe. Skawę zyskały atrakcyjne bale sylwestrowe i karnawałowe. Towarzyszą im salwy z dział średniowiecznych, turnieje kuszników, konkursy, ogniska na dziedzińcu zamkowym. Aktualnie powstała Szkoła Rycerska. Powołano do życia Klub Jeździecki. Własna stadnina to 14 koni dobrej klasy.

Do realizacji ambitnych zadań inwestycyjnych zatrudniani są z wielkim powodzeniem bezrobotni w ramach robót interwencyjnych i publicznych, wobec wielkiego zrozumienia tych spraw ze strony Rejonowego Biura Pracy i Burmistrza Miasta.

W najbliższym czasie przewiduje się budowę pawilonu, stylowego ogrodzenia, łazienek w hotelu zamkowym, urządzeń magazynujących ścięki. Za 2 lata ma powstać nowa stajnia. Zarząd Oddziału podjął już decyzję o wykupie ziemi u podnóża Zamku. Powstanie kort tenisowy. Przewidziano też znaczną rozbudowę parkingu. Istnieje zamiar zakupu 19 ha ziemi w celu stworzenia zaplecza paszowego dla zwiększającej się stadniny.

W przyszłości przewiduje się ostateczne zakończenie odbudowy Zamku. W trakcie organizacji znajduje się drużyna kucznicza. W najbliższym czasie powstanie drużyna rycerzy pieszych obok już istniejącej drużyny konnej.

Dla aktywu Oddziału i członków organizowane są liczne imprezy i wycieczki. Trudno je tutaj wymienić. Wydaje się, że najważniejszą z nich jest Wiosenny Rajd "Topienie Marzanny" połączone z Jarmarkiem Folklorystycznym, Wystawą Rękodzieła Ludowego ...

Podczas uroczystego posiedzenia Zarządu uczczono minutą ciszy pamięć działaczy, którzy odeszli na wieczną wędrówkę.

W Oddziale ważną formą rywalizacji jest współzawodnictwo o Puchar Prezesa. Podczas uroczystości, w której udział wzięli Burmistrz oraz kilku członków Rady Miasta, przedstawiciele ZG PTTK wręczyli wyróżnionym działaczom honorowe odznaki i dyplomy. Podczas obrad podjęto decyzję o powołaniu do życia Klubu Motorowego "Klakson".

Zarząd Oddziału wykonuje rozległą pracę programową. W Zamku funkcjonują zdrowe zasady ekonomiczne.

Na zakończenie w dyskusji wyrażono najwyższe uznanie dla Zarządu Oddziału, a w szczególności dobremu duchowi Zamku, przesyłał Zarządu Oddziału PTTK w Golubiu-Dobrzyń mgr Zygmuntowi Kwiatkowskiemu.

W dalszej części Zespół Muzyki Dawnej przy Zamku Golubskim zaprezentował bogaty, gorąco przyjęty program zawierający utwory z epoki baroku, a także najbardziej popularne polskie kolędy i pastorałki. Zespół powstał niedawno, szybko podnosi swój poziom artystyczny. Wkrótce wyposażony zostanie w stroje historyczne.

W sumie było to pouczające i wzruszające spotkanie.





SIEDZIBA HALLERÓW W DWORACH

W związku z rocznicą Zaślubin Polski z Morzem, działacze Oddziału PTTK w Elblągu wspólnie z członkami Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego, postanowili zorganizować cykl wycieczek pod wspólnym tytułem - "Śladami Hallera".

W początkach lutego uczestnicy tego cyklu odwiedzili Dwory. Jest to obecnie dzielnica Oświęcimia. Do 1939 r. Dwory stanowiły wspaniałą siedzibę rodziny Hallerów. Tutaj spoczywają prochy ostatnich Hallerów Cezarego Hallera i jego syna Cezarego Antoniego Hallera. Niestety dworu Hallerów obecnie już nie ma. Spłonął on doszczętnie. Zachowały się jedynie fragmenty fundamentów. Mimo olbrzymich zniszczeń i postępującej dewastacji ciągle imponująco prezentuje się park krajobrazowy i ogród założone w XVIII wieku. Stanowią one część założenia dworsko-parkowego. Decyzją Państwowej Rady Ochrony Zabytków, Oddział Wojewódzki w Bielsku-Białej, wpisano go w układ dworsko-parkowy na listę dóbr kultury, do rejestru zabytków, z dniem 16 października 1994 roku. Ochrona zabudowy budynku dworu, stajni cugowej, stodoły i spichlerza w zakresie rozplanowania, gabarytu, rzutu i układu nie ma w obecnej sytuacji większych szans powodzenia. Mimo to zachowały się czytelnie komponowane wnętrza w otoczeniu dawnego dworu, a w szczególności zajazd i salon ogrodowy oraz wnętrze w otoczeniu dawnego spichlerza. Uległo natomiast oślawitemu zatarciu dawne zagospodarowanie wnętrza przy dworze i spichlerzu. Jednakże przez zachowanie rzutów gabarytów i historycznej lokalizacji uczytelniają one, a także podkreślają, wszystkie osie kompozycji parkowej wyznaczając jego wnętrza. Największe zagrożenie dla założenia parkowego stanowi osadnictwo, w tym częściowo dzikie. Park jest zaniedbany, a stare drzewa w większości zostały wycięte lub leżą powalone. Częściowa likwidacja niektórych komponowanych zespołów zieleni, jak również wewnętrzne wtórne podziały założenia ogrodzeniowego, powoduje oczywiste zagrożenie dla całości obiektu. Z tych powodów obiekty parkowe uległy drastycznej przebudowie, nie zachowując już walorów stylowych, architektonicznych i artystycznych.

Najważniejszym zabytkiem jest kaplica - mauzoleum Hallerów, wzniesiona w końcu XVIII w. w stylu klasycystycznym. Stanowi ona jedyny, zachowany w niezmięnionej formie, obiekt założenia dworskiego. Murowana jest na rzucie koła z siedmioma pilastrami z jońskimi wolutami na obwodzie i stanowi niezwykle wartościowy akcent wnętrza parkowego. W kaplicy - rotundzie zawieszono dwie tablice z napisami:

"Ukochanemu bohaterowi majorowi Cezaremu Hallerowi z Hallenburg obroncy Śląska Cieszyńskiego składają hołd wygnani przez Czechów Ślązacy.

Cześć Twej pamięci
Oświęcim - Barak 25.6.1920"

- 1 "Cezary Antoni Haller
ur. 12.06.1915 w Krakowie
uczestnik kampanii 1939 r.
zmarł w Kanadzie dn. 8.07.1972 r.
Spoczął u boku ukochanego ojca pokój
jego duszy"

W pobliżu kaplicy w parku postawiono wielki drewniany krzyż upamiętniający wizytę w tym

miejscu dwóch kardynałów. Na krzyżu umieszczono napis:

"Tu byli z wizytą rok 1966 papież Jan Paweł II jako kard. Karol Wojtyła i kard. Franciszek Macharski r. 1985".



TO JUŻ CAŁE DZIESIĘĆ LAT

W listopadzie ubiegłego roku wrocławski klub kajakowy PTTK "Nektos-V" obchodził dziesiątą rocznicę istnienia. Niby niewiele, ale przecież powstanie tego stricte amatorskiego klubu zrzeszającego 100-procentowych turystów przypadło na rok 1984, a trwanie i rozwój na lata, kiedy to znacznie silniejsze, bogatsze i zdecydowanie lepiej "ustawione" kluby padały, a po turystycznej Polsce niosło się od gór do morza wołanie, że "w takich warunkach" pracować po prostu się nie da.

Tymczasem wołanie sobie, a fakty sobie mały klub pokazał, że nie tylko "się da", ale okrzepł, rozrósł się, "obrócił" powoli w sprzęt i właśnie zakłada...filię pod Poznaniem. - A to wszystko bez złotówki państwowej dotacji! Cud? Chyba w takiej samej mierze, w jakiej jest niestety ciągle jeszcze w Polsce cudem nieprzesadna, bynajmniej nie mordercza, ale rzetelna i sensownie prowadzona praca grup ludzi dobrze kierowanych. Najlepiej mówią o tym liczby.

1. Startująco praktycznie od zera, "Nektos-V" posiada obecnie własny lokal klubowy z salką spotkań, niezbędnym wyposażeniem magazynowym i warsztatowym, ponad 60 kajaków /w większości plastikowych i z reguły "z odzysku", to znaczy wyremontowanych we własnym zakresie spisanych kiedyś na straty skorup/ oraz przyczepę do przewozu 10 kajaków.

2. Tylko w okresie pięciu ostatnich lat, tak trudnych dla uprawiania zespołowo wszelkich form turystyki kwalifikowanej, klub zorganizował 164 spływy trwające łącznie 820 dni, w których wzięło udział 1462 uczestników. By te dość abstrakcyjne liczby urealnić i przybliżyć, należy sobie uświadomić, że jest to równowartość 25 czternastodniowych turnusów czasowych dla 23 osób. I to, dodajmy, czasów znacząco zdrowszych niż preferowany przez statystycznego Polaka /a przede wszystkim Polkę/model "wypoczynku" polegający na sumiennej, ale raczej monotonnej wędrówce po wydeptanych ścieżkach łączących stółkę, plażę, smażalnię ryb, kiosk z hot-dogami, pijalnię piwa i syplalnię.

3. W roku 1992 "Nektos-V" został sklasyfikowany w skali kraju na wysokiej piątej pozycji w rankingu klubów najaktywniejszych / w roku 1993 klasyfikacji takiej PZKaj. nie opublikował/.

4. W roku 1994 nasz "Nektos-V" został odznaczony Srebrną Honorową Odznaką PTTK.

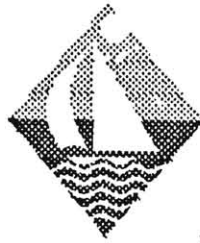
Tajemnicy tych niewątpliwych sukcesów Klubu doszukiwałoby się w dwóch okolicznościach. Pierwszą jest konsekwentne stawianie nie na namiastkę kajakarskiego wyczynu, ale na dobrze rozumianą turystykę kajakową preferującą pływanię rodzinne. Sprawia to, że przy dość znacznej liczbie członków "płynnych" - istnieje spora grupa mocno związanych z klubem rodzin, członków, których najtrafniej ohyba można by nazwać "strażnikami idei"; na ich zaangażowaniu opiera się dotychczasowe sprawne funkcjonowanie klubu PTTK "Nektosa-V".

Drugą, najważniejszą de facto, okoliczność najtrafniej zdefiniował żyjący przed ponad dwoma tysiącami lat twórca potęgi starożytnej Macedonii, ojciec genialnego Aleksandra /i, zdaniem wielu historyków, władca od syna znacząco wybitniejszy/- król Filip II. Powiedział on kiedyś - a historia wielokrotnie prawdę tę potwierdziła - że lepsza jest armia jeleni pod wodzą lwa, niż armia lwów pod wodzą jelenia. Nic mi nie wiadomo, by członkowie klubu "Nektos-V" mieli coś wspólnego ze zwierzyzną płową, natomiast nie ulega wątpliwości, że ich szef jest na pewno właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Krzysztof Białołkocki, bo o nim tu mowa, jest kajakarzem z ponad półwiecznym /dokładnie: 57-letnim!/ stażem na wodzie i pasjonatem jakich mało. Jest mi niezręcznie pisać dobrze o własnym prezesie, więc ograniczę się tylko do stwierdzenia, że to Jego pasji, Jego klarownej wizji turystycznego klubu, Jego niezmordowanej zapobiegliwości, Jego codziennej pracy i emanującemu zeń prawdziwie ludzkiemu ciepłu wszyscy zawdzięczamy, iż klub nasz nie podzielił w trudnych latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych losu setek sekcji i klubów, które zmarły śmiercią mniej lub bardziej naturalną, ale nieodwołalną.

O tym, że ta moja opinia nie jest bynajmniej odosobniona, najlepiej świadczy fakt iż Pan Krzysztof prezesuje "Nektosowi-V" od dnia jego założenia i mimo zgłaszanej przezeń woli zdania funkcji - nie zanoszi się, by przez następne dziesięciolecie udało się prze głosować Jego dymisję.

Obchodzone jesienią ubiegłego roku dziesięciolecie "Nektosa-V" było wprawdzie świętem nas wszystkich, ale jednocześnie w sposób oczywisty stało się przede wszystkim Jego świętem.

Krzysztof Uściński



KOMUNIKAT

Na posiedzeniu w dniu 23.03.95 r. Komisja Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK zatwierdziła uprawnienia na przodownika turystyki żeglarskiej niżej wymienionym osobom:

- | | | |
|-----------------------|--|-----------|
| 1. Jerzy Cygan | | |
| 2. Tadeusz Warszzycki | | - Pionki |
| 3. Janusz Karaś | | |
| 4. Leszek Mulka | | - Wrocław |
| 5. Maciej Grzemski | | - Olsztyn |



Niech Zbawiciel Zmartwychwstały napelni serca Wszystkich dobroczyńców z PTTK wspierających budowę Kaplicy - Sanktuarium - Górskiego na Groniu Jana Pawła II nadzieją, pokojem i miłością.

życzą
Spółeczny Komitet Budowy Kaplicy
na Groniu Jana Pawła II
przy Kole PTTK „Szarotka”

W wojsku...

W procesie szkolenia wojsk Krakowskiego Okręgu Wojskowego, pogłębiania świadomości historycznej i obywatelskiej żołnierzy niezbędnym jest szerokie wykorzystanie bogatej tradycji i programu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Tymi słowami Dowódca Krakowskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Zenon Bryk rozpoczął spotkanie Dowództwa KOW z Prezydium Zarządu Głównego PTTK i Komisją ZG PTTK d/s Współpracy z WP. Wskazując na bogaty i turystycznie atrakcyjny obszar okręgu stwierdził, iż tylko poznawszy go pod względem krajoznawczym można realizować zadania szkoleniowe i wychowawcze, służące doskonaleniu rzemiosła wojskowego oraz pełnej integracji kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej z regionem i jednostką wojskową.

Prezes Zarządu Głównego PTTK dr Adam Chyżewski dziękując za dotychczasowe osiągnięcia Okręgu w zakresie turystyki, a szczególnie za organizację XXX Centralnego Rajdu Turystycznego WP na orientację "BIESZCZADY-94", stwierdził, że wiele jest płaszczyzn współpracy, w których PTTK może być Okręgowi pomocne. Szczególną winna być ta, która kształtuje postawy patriotyczne, pogłębia umiłowanie kraju ojczystego i krzewi zamiłowania krajoznawcze. Ważną jest i ta, która służy rozwojowi kultury fizycznej i rekreacji, szerzy wiedzę ekologiczną i działa na rzecz środowiska przyrodniczego.

Towarzystwo skupiając w swoich szeregach ponad 120 tys. członków ma wśród nich wielu wojskowych, ale również sympatyków z wojska. Szczególnie ważne jest właśnie to, by ta liczba ciągle wzrastała, by wśród kadry dowódczej Okręgu Krakowskiego to nierozzerwalne pojęcia krajoznawstwo i turystyka znalazły tak jak dotychczas dobre miejsce w działalności służbowej i społecznej. W dowód uznania za pomoc i współpracę ZG PTTK nadał "Medal PTTK":

gen. dyw. Zenonowi Brykowi
gen. bryg. Zdzisławowi Wijasowi
gen. bryg. Bolesławowi Baranowskiemu
gen. bryg. Zdzisławowi Walczewskiemu
gen. bryg. Mieczysławowi Karusowi
płk. Andrzejowi Szymtowi
ppłk. Tadeuszowi Pająkowi
płk. Henrykowi Miszkiewiczowi
ppłk. Henrykowi Stanowi
ppłk. Kazimierzowi Laszczakowi

Pamiątkowe medale i dyplomy wręczali:

Prezes ZG PTTK Adam Chyżewski
Wiceprezes Janusz Żdebski
Sekretarz Generalny Wojciech Redzej

Przewodniczący Komisji ZG PTTK d/s Współpracy z WP Adam Śliwakowski przedstawił Dowództwu KOW główne problemy z działalności PTTK w wojsku, a także najbliższe centralne imprezy turystyczne realizowane w KOW. Głęboko zakorzenioną w tradycji imprez turystycznych wojska, a po raz trzeci organizowaną przez KOW będzie XXXI Centralny Rajd Turystyczny WP na orientację - "BIESZCZADY-95" w dniach 17-20 maja 1995 r. w Wetlinie.

Krakowski Okręg Wojskowy będzie także gospodarzem po raz pierwszy XXIV Centralnego Zlotu Aktywu Turystycznego WP w dniach 7-10 września 1995 r., imprezy, która tradycyjnie już organizowana jest co roku w innym OW lub RSZ. Są to więc dwie największe imprezy wojska, których organizacja wymaga wiele wysiłku społecznego, turystycznego aktywu. W dalszej części spotkania ppłk Antoni Marchwicki przedstawił strukturę organizacyjną ogniw PTTK w KOW, oraz główne imprezy turystyczne realizowane przez oddziały i koła.

Szef Szkolenia - Zastępca Dowódcy KOW gen. bryg. Bolesław Baranowski - dokonując podsumowania obrad podkreślił konieczność ścisłego wiązania procesu szkolenia z działalnością wychowawczą, której istotnym elementem jest krajoznawstwo i turystyka. W imieniu Dowództwa Okręgu ponownie zadeklarował pełne poparcie dla prowadzonej przez oddziały i koła PTTK społecznej działalności turystycznej w ZT jednostkach i instytucjach KOW.

Ostatnim akcentem spotkania było zwiedzenie Muzeum Krakowskiego Okręgu Wojskowego.

Paweł Witamborski

KROŚNIENSCY KOLARZE - TURYSŃCI LICZĄ SIĘ W KRAJU

W gronie ponad 80 członków Wojskowego Koła PTTK "TURYSTA" działającego przy Krośnieńskim Klubie Garnizonowym 1/3 stanowią członkowie Klubu Turystyki Kolarskiej - głównie uczniowie krośnieńskich szkół podstawowych oraz ZSZ, OIŻ.

Za sprawą zaangażowanych popularyzatorów turystyki kolarskiej jako najstarszej i najzdrowszej formy rekreacji i krajoznawstwa mgr. inż. Ryszarda Marciniaka i Bogusława Rusiewicza - przodowników turystyki kolarskiej - istniejący od dwóch lat Klub odnosi liczące się sukcesy w organizowanych imprezach tak na szczeblu regionalnym jak i ogólnokrajowym.

Zorganizowany wiosną br. przez krośnieńskich kolarzy przy wydatnej pomocy dowództwa garnizonu I Rajd Rowerowy po Zie-

mi Lubuskiej był inauguracją imprezy, która wejdzie na trwałe do centralnego kalendarza imprez kolarskich współorganizowanych pod egidą Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK.

Tylko w ostatnich miesiącach kolarze reprezentujący WK PTTK "TURYSTA" uczestniczyli w trzech kolarskich centralnych imprezach turystycznych odnosząc w nich liczące się sukcesy. Były nimi m.in. 43 Centralny Zlot Turystów Kolarzy oraz II Zlot Turystów Kolarzy Wojska Polskiego "SŁAWA 94", gdzie zwyciężcą jednej z prestiżowych konkurencji był Wojciech Aleszczyk. W II Ogólnopolskim Kolarskim Zlocie Wino-groniowym "PRZYPOK 94" wśród 72 kolarzy turystów liczącą się bo 19 osobową grupę stanowili krośnianie. Oni też wygrali tą imprezę drużynowo, a zwycięzcami konkurencji indywidualnych byli m.in.: Kamila Szczepańska, Wojciech Aleszczyk i Ryszard Marciniak, a na przysłówkowym "pudle" stanęli także Grzegorz i Bogumił Aleszczykowie.

Ostatnią kolarską imprezą centralną

był Ogólnopolski Zlot Rowerowy "KAMIONKA 94" zorganizowany przez Oddział Miejski PTTK w Toruniu i tamtejszy Klub Kolarski "PRZYGO-DA". W gronie 170 kolarzy-krajoznawców - 15 to członkowie klubu przy Wojskowym Kole PTTK "TURYSTA".

W klasyfikacji drużynowej Zlotu zwyciężyli krosnianie zdobywając wraz z dyplomem okazały puchar, a w klasyfikacji indywidualnej do zwycięzców należą: Grzegorz i Wojciech Aleńczykowie oraz Kamila i Maciej Szczepański.

Prezes WK PTTK "TURYSTA" Joachim Cierpisz jest zadowolony nie tylko z uzyskiwanych sukcesów przez podopiecznych, ale z faktu, że uczestnicząc w różnorodnych imprezach kolarze - głównie z grona młodzieży szkolnej - poznają kraj, jego bogactwa materialne, uczą się go kochać i szanować. Wyraża przekonanie, że dotychczasowa współpraca i opieka ze strony dowództwa garnizonu i kierownictwa klubu garnizonowego okazana kolarzom - krajoznawcom spotka się również z przychylnością miejskich władz samorządowych i kuratorium oświaty.

Ideę poznawania kraju poprzez uczestniczenie w imprezach kolarskich podjęli również członkowie dwóch kół PTTK podległych Odziałowi. Pierwsze "lody przełamali" już członkowie SKKT PTTK "HUBALCZYCY" z SP w Osiechnicy i WK PTTK "HUSARZ" z Wędrzyna uczestnicząc w kilku regionalnych i centralnych imprezach kolarskich.

II PODRÓŻ HISTORYCZNO-KRAJOZNAWCZA

Zarząd Oddziału i Wojskowego Koła PTTK "Turysta" przy Klubie Garnizonowym w Krośnie Odrzańskim, dzięki pomocy dowództwa 4 DZ zorganizował dla swych członków i sympatyków spośród środowiska wojskowego i cywilnego garnizonu autokarową podróż historyczno-krajoznawczą. Trasa jej wiodła malowniczym szlakiem Puszczy Rzepińskiej, Nadwarciańskiego Rezerwatu Ptactwa Wodnego oraz Nadodrzańskim Rejonem Pamięci Narodowej. Uczestnikami jej byli m.in. mjr.rez.Ryszard Brzozowski z żoną Teresa, st.sierż.szt. Władysław Didyk i Albert Lebel z rodzinami, st.szer. Roman Frączek, a także Joachim Cierpisz z córką Magdą, Janina Klukowska, Jan Kleczewski, Łukasz Bodaszewski i Irena Bojko.

Zwiedzili m.in. tereny pierwszego obozu koncentracyjnego Sonnenburg założonego w 1933 r., zamienionego następnie w więzienie i obóz jeniecki dla żołnierzy armii alianckich, XV-wieczny późnogotycki kościół i ruiny pałacu joanitów w Słońsku, fragmenty murów oedyńskiej kasztelanii z X wieku i tereny zwycięskiej bitwy Mieszka I i Czcibora nad jazdą margrabiego Hodona w 972 r.

Byli też w rejonie forsowania Odry w kwietniu 1945 r. przez oddziały 1 AWP, na stanowiskach dowódczo-obszernych dowódcy 1 Armii i szefa wojsk inżynierskich w Gozdowicach, na omentarzu wojskowym w Siekierkach, gdzie spoczywają snem wiecznym polegli w operacji berlińskiej żołnierze 1 Armii WP, oddali hołd składając symboliczne wiązanki kwiatów.

Uczcili pamięć polskich saperów, którzy w Czelinie 27 lutego 1945 r. wyszli nad Odrę wkopując historyczny graniczny słupek.

Była to lekcja patriotycznego wychowania potrzebna wszystkim, a szczególnie młodzieży, która stanowiła znaczną część uczestników podróży - stwierdzili nauczyciele krosnieńskiego ZSZOiZ Genowefa i Stanisław Piaseccy.

Zarządy Koła Nr.9 ZBZZ im.Kilińszczaków oraz WO PTTK przy Klubie Garnizonowym w Krośnie Odrzańskim dzięki pomocy dowódcy 4 DZ gen.bryg. Jerzego Baranowskiego zorganizowały trzydniową autokarową podróż historyczno-patriotyczną szlakiem walk oddziałów 4 DP im.Kilińszczaków w lutym-marcu i kwietniu 1945 na Pomorzu Zachodnim.

Wiodła ona poprzez słynny "przesmyk śmierci" między jeziorami Dobre i Zdbice, Wałcz, Mirosławiec, Drawsko Pomorskie, Kołobrzeg, Trzebiatów, Gozdowice i Siekierki. Kulminacyjnym punktem podróży był udział w centralnych obchodach 50-tej rocznicy walk o Kołobrzeg i zaślubin z morzem w marcu 1945 r. Uczestniczyli między innymi w manifestacji kombatantów - bohaterów walk i społeczeństwa przed Ratuszem miejskim, uroczystej mszy odprawionej w Kołobrzeszkiej Bazylice w intencji poległych w walkach żołnierzy w czasie której odsłonięto tablice pamiątkowe ku czci żołnierzy 3 i 4 DP, a także w apelu przed Pomnikiem Zaślubin z Morzem. Uczestnicy podróży wśród których byli między innymi: ppłk.Tadeusz Małecki, mjr.Jerzy Szymański, sierż.szt.Mieczysław Krugliński oraz członkowie ZBZZ: Jan Bochniak, Bogdan Bendkowski, Stanisław Sianożęcki, Franciszek Paż, Stefan Gałęski, Zdzisław Konieczny, członkowie PTTK: Danuta i Joachim Cierpiszowie, Kazimiera Cieślak, Regina Wiss, Halina Wenkler, Marcin Bulaczek i Jan Kleczkowski oddali hołd poległym żołnierzom 1 Armii WP spoczywającym wiecznym snem na cmentarzach wojennych w Siekierkach, Wałczu i Zieloniewie oraz zwiedzili ekspozycje w muzeach: Oręża Wojska Polskiego w Kołobrzegu i Walk o Przełamanie Wału Pomorskiego w Mirosławcu.

Wspaniałą lekcję historii przedstawił uczestnikom podróży sierż.rez.Kazimierz Bakalczka cekaemista 12 pp dzieląc się osobistymi refleksjami z walk na morzyckim "przesmyku śmierci", który towarzyszył Kilińszczakom na trasie podróży.

Józef Cieślak



ZIMOWY WOJSKOWY SPŁYW KAJAKOWY "GWDA 95"

Już po raz drugi Wojskowe Koło PTTK "Sobótka" działające przy Klubie Żołnierskim JW 3761 w Wałczu organizowało Ogólnopolski Spływ Kajakowy "Gwda 95".

Turyści - kajakarze w dniach 17-19.03.1995 r. przepłynęli rzeką Gwdą 65 km na trasie Grudna-Piła. Celem spływu było uczczenie 50 rocznicy bitwy o Wał Pomorski. Impreza rozpoczęła się złożeniem kwiatów pod pomnikiem spalonych żywcem żołnierzy 1 Dywizji Piechoty im.Tadeusza Kościuszki w Podgajach.

Pływano na 38 kajakach z żołnierzami służby zasadniczej, którzy tradycyjnie na spływach "Sobótki" uczą się wodniackiego ABC. W spływie wzięło udział 115 osób. Swych przedstawicieli przysłały Kluby Kajakowe z Gorlic, Zabrze, Katowic, Grudziądza, Bełchatowa, Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Piły, Czarne, Szczecinka i Wałcza. Trasę podzielono na 3 etapy:

1. Grudna - Ptusza
2. Ptusza - Krępsko
3. Krępsko - Piła.

Spływ zorganizowali i prowadzili: Stanisław Janowicz, Zbigniew Manicz, Jarosław

Rusiecki, Andrzej Szeremeta, Robert Kawa. Wsparcia i pomocy udzielił Urząd Wojewódzki w Pile /Wydział Kultury i Sportu/ oraz Burmistrz Miasta i Gminy Jastrowie.

Za najlepsze wyniki w spływie pamiątkowymi Pucharami wyróżniono Ekipy z Czarnego i Gorlic, indywidualną nagrodę przyznano Koleżance Stanisławie Marek z Piły. W konkursie krajoznawczym największą wiedzą o regionie i bitwie o Wał Pomorski wykazał się Kolega Tadeusz Aleksandrzak z Czarnego.

Stanisław Janowicz



ZAPROSZENIE NA MAJÓWKĘ

W terminie 29.04.-3.05.1995 r. odbędzie się Ogólnopolski Spływ Kajakowy "Piława 95" organizatorem jest Wojskowe Koło PTTK "Sobótka" z Wałcza. W przeciągu 4 dni uczestnicy przepłyną rzeką Piława trasę:
- Jezioro Komorze - Strzeszyn
- Jezioro Pile - Nadarzyce - Szwecja
- Krępsko.

Wpisowe wynosi 30 złotych, baza Spływu mieścić się będzie w Szkole Podstawowej w Nadarżycach. Szczegółowe informacje i regulamin można otrzymać pod adresem:

Wojskowe Koło PTTK "Sobótka"
Jednostka Wojskowa 3761
78-603 Wałcz 5



OGÓLNOPOLSKI KONKURS

„Poznajemy Ojcowiznę”

Zakończyła się kolejna edycja konkursu „Poznajemy Ojcowiznę” na etapie regionalnym.

Prace napływają do Rady Programowej ds. Młodzieży Szkolnej ZG PTTK. Sąd konkursowy powołany przez Radę wyróżni 5 najlepszych prac w każdej kategorii.

Tematyka prac jest bardzo bogata. Są prace o szkole i o drogach rozwoju SKKT PTTK w szkole. Uczestnicy konkursu zapoznali się również z tematem „Mój dom rodzinny, moja miejscowość, krajobraz, stan środowiska”. Są ciekawe opracowania o tematyce historycznej i zabytkach własnej miejscowości. Wśród tematów podejmowanych przez młodzież znalazł się problem sylwetek ludzi zasłużonych dla środowiska najbliższego. Turyści opisują to, co sami zwiedzili i zachęcają innych do poznania ciekawych zakątków ojczystego kraju, w myśl hasła „Karty Turysty”- *zwiąż to o czym czytałeś, przeczytaj o tym co masz zwiedzić.*

W myśl ostatnich propozycji Rady prace młodzieży po ocenie na etapie centralnym wrócą do środowisk, w których powstały. Autorzy prac i ich opiekunowie oraz Oddziały PTTK na swym terenie zainteresowały nimi władze samorządowe. Będą one kanwą do organizowania sesji młodzieżowych.

Młodzież opisując stan obecny środowiska, w którym żyje, przedstawia również ciekawe przemyślenia na temat propozycji zmian. Młodzi ludzie czują się już teraz współgospodarzami swej Ojcowizny. Z takich sesji mogą wyciągnąć wnioski dla swej działalności obecni gospodarze terenu - sejmiki samorządowe. Wydawnictwa regionalne mogą również wykorzystywać opracowania młodzieży prezentując w lokalnej prasie i periodykach najciekawsze opracowania. Już wkrótce, bo w maju podsumowany zostanie dorobek tegoroczny na etapie centralnym. W związku z tym laureaci finału - autorzy prac i ich opiekunowie zostaną zaproszeni na spotkanie we Włocławku.

KOMUNIKACJA

Wszystkich turystów krajoznawców zainteresowanych dziejami dawnych kresów wschodnich Rzeczypospolitej informujemy, że 8 października 1994 roku powstało w Warszawie, a 27 stycznia 1995 roku uzyskało rejestrację sądową - STOWARZYSZENIE RODZINA 19 PUŁKU UŁANÓW WOŁYŃSKICH. W sobotę 18 lutego 1995 roku w budynku Szkoły Podstawowej Nr.204 w Radości noszącej imię 19 Pułku Ułanów Wołyńskich odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia, na którym wybrano Zarząd i nakreślono plan działania na najbliższy rok.

Celem Stowarzyszenia jest konsolidacja środowiska nielicznych już oficerów i ułanów-weteranów 19 Pułku Ułanów Wołyńskich im. Gen.Edmunda Różyckiego z Ostroga nad Horyniem, członków ich rodzin, sympatyków pułku i dawnych mieszkańców południowo-wschodniej części Wołynia. Szczytnym zadaniem jakie sobie stawia Stowarzyszenie jest utrwalenie historii, tradycji, gromadzenie wszelkich pamiątek, dokumentów, wspomnień i relacji mających związek ze słynnymi formacjami "Jaworczyków" Jazdy Wołyńskiej legendarnego majora Feliksa Jaworskiego oraz ich spadkobiercy bohaterskiego 19 Pułku Ułanów Wołyńskich.

Stowarzyszenie Rodzina 19 Pułku Ułanów Wołyńskich skupia obecnie kilkadziesiąt osób w kraju i poza jego granicami.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do kontaktu ze Stowarzyszeniem, jednocześnie apelujemy o pomoc w nawiązaniu kontaktu z dawnymi żołnierzami tego pułku lub członkami ich rodzin.

Nasz adres:

Stowarzyszenie Rodzina 19 Pułku Ułanów
Wołyńskich
Warszawa-Radość ul.Planetowa 16.

Z NAMI
BEZPIECZNIE
I WESOŁO

PTTK-Sto lat
tradycji

LATO '95
OFERTA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

36-34-07, 63-19-46 codziennie 10-17



Lodzkie Biuro Turystyki Zagranicznej PTTK Spółka z o.o.
90-301 Łódź, ul. Wigury 12a tel. 36-36-07, tel/fax 36-19-46
telex 886545

IMPREZY ŚLADOWE

W opublikowanym jesienią kalendarzu imprez narciarskich Komisji Turystyki Narciarskiej ZG PTTK znalazły się 4 imprezy z nartami śladowymi. W minionym sezonie wszystkie się udały. Jedną z nich: "Wędrówki Północy" opisujemy osobno. Pozostałe trzy to:

1. Rajd Narciarski po Jurze 13-15 stycznia 1995 r.

Wreszcie po 7 "chudych" latach sypnęła śniegiem i XXVII Rajd można było przeprowadzić na nartach. Uczestników 32, w tym znaczna grupa z Bielska i pojedyncze osoby z Łodzi, a nawet Płońska. Baza w Podzamczu u stóp Ogrodzienieckiego Zamku. Trasy w środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej w okolicach Ryczowa, Smolenia, Pilicy i Skał Zegarowych. Część niedzielnej trasy poprowadzono po punktach kontrolnych według dokładnej mapy "Cisownik" przygotowanej do imprez na orientację.

2. Beskid Niski 28 stycznia do 4 lutego 1995 r.

Również i tą imprezę, podobnie jak poprzednią organizował Klub Turystyczny "Oszańce" PTTK Zawiercie, ale zawierciańskie nie było. Największą grupę stanowili wrocławianie i bielszczanie, ponadto reprezentowane były: Bydgoszcz, Łódź, Katowice i Strzelce Opolskie. Bazą stało się schronisko leśne w Radocynie. I chociaż w pobliskich Gorlicach śniegu nie było, to okolice Radocyny posiadają swoisty mikroklimat i śnieg tam jest pewny. - To okolica szczególnie pre dysponowana do turystyki na nartach śladowych i biegowych. Proszę popatrzeć na mapę - od Ożennej przez Grab, Wyszowadkę, Długie, Czarną, Jasionkę, Krzywą i Pętą do Małastowa układa się ciąg dolin o bezleśnych i niezbyt stromych stokach. Równoległy ciąg takich stoków przebiega od Koniecznej przez Zdynię, Ług, Gładyszów po Uście Gorlickie. Jest więc gdzie jeździć i mimo 8-dniowego pobytu trasy w zasadzie nie powtarzały się. Dodatkową atrakcją był wypad na Słowację przez otwarte w październiku nowe przejście graniczne w Koniecznej. Byliśmy więc w Beche-rovie i Ondovie, w obu miejscowościach nazwy podawane alfabetem łacińskim i cyrylicą świadczą o zamieszkanu tych terenów przez Łemków. Po polskiej stronie to bezludzie, prędzej spotka się dziką zwierzynę, zwłaszcza jelenie, niż ludzi.

3. Grzbiet Lasocki 16-19 luty 1995 r.

Tradycyjna impreza Klubu Narciarskiego "Psie Pole" wrocławskiego Oddziału PTTK, odbywająca się co roku w innej części Sudetów, tym razem trafiła na mało znany Grzbiet Lasocki. Baza w Jarkowicach zgromadziła ok. 60 uczestników. W Jarkowicach i całej Kotlinie Jeleniogórskiej śniegu nie było, ale grzbiety pobielone były w wystarczającej ilości i trasy zrealizowano bez większych przeszkód. Zahaczono także o Karkonosze i przygraniczne tereny w Czechach.

"WĘDRÓWKI PÓŁNOCY '95"

"Wędrówki Północy" to nazwa najbardziej znanego rajdu narciarskiego prowadzonego na nizinach. Rangi dodaje patronat Komisji Turystyki Narciarskiej ZG PTTK. Tegoroczny rajd był już XXVI. W ciągu ćwierćwiecza charakter rajdu uległ zasadniczym zmianom. W początkach były surowe zimy, a warunki traperskie. Trzeba było nosić bagaż, a gdy go już wożono, to zdarzało się, iż nie docierał na punkt etapowy z powodu śnieżyce i zasp. A teraz? Od 10 lat nie ma prawdziwej zimy, zwłaszcza śnieżnej, bo mrozy zdarzały się. Najgorszy był rok 1990, kiedy rajd odbywał się w wiosennej pogodzie bez śladu śniegu i lodu. Nieco lepiej było w roku 1989, kiedy

śniegu wogóle nie było, ale ścięte tafle jezior pozwalały poślizgać się na nartach po lodzie. - A ponieważ Śuwalszczyna charakteryzuje się dużą ilością jezior, to trochę tej jazdy było. Bywały też takie lata, kiedy wyszukiwało się lat śniegu i nie zdejmując nart po trawie przechodziło się z łąki na łąkę. Najbardziej pechowym był rok 1993, kiedy grudzień i styczeń były całkowicie bezśnieżne, natomiast telewizja zapowiadała cały czas, że śniegu można się spodziewać dopiero po 10-tym lutego. Ponieważ rajd odbywał się w terminie 25-31 stycznia uczestnicy zredukowali do jednej trasy i w liczbie 60 nie wzięli nart. Tymczasem już drugiego dnia sypnęło śniegiem i przybywało go codziennie. W Puszczy Boreckiej mieliśmy go już do pół łydki.

Na trasy tegoroczne zgłosiło się 150 uczestników. Najwcześniej, bo 4 lutego wyruszone na trasę prowadzoną przez W. Biało-koza wprawdzie z Olecka, ale na tradycyjny/od pierwszego rajdu/ przebieg Gołdap-Suwałki. A tak na marginesie to trzeba powiedzieć że dotychczasowe rajdy kończyły się na przebieg w Suwałkach lub Gołdapi, ale jak tu obecnie kończyć rajd w Gołdapi skoro ta miejscowość po zlikwidowaniu połączenia kolejowego staje się odcięta od świata? W dniu 6 lutego ruszyły dwie dalsze trasy. Jedną z nich prowadził K. Pakuła, jest to "wczasowa" trasa "Ursusa" posługująca się własnym autokarem. Drugą, połączoną z kursem na przodownika narciarskiego z uprawieniami nizinnymi prowadził A. Stróżecki wspomagany przez B. Stańczewskiego. KTN ZG PTTK chce m.in. w ten sposób propagować nizinną turystykę narciarską. Jak tu jednak prowadzić praktyczne szkolenie narciarskie, skoro po śniegu pozostały tylko śladowe łąki? Dla "przetarcia" robimy wycieczkę "lodowo-wodną" po pokrytej cienką warstwą wody tafli jez. Szelmet Mały. Wypatrzone łąka śniegu pozwala na ćwiczenia skrętów, a nawet telemarku. Z końca jeziora powrót był z silnym wiatrem, można było jechać bez odpychania się kijkami. Gdy doszła ich praca, czołówka osiągnęła tempo blisko 20 km/godz. Całonocna lejba zmyła resztki śniegu, drugi dzień zatem to wycieczka piesza do stolicy polskich Litwinów - Puńska.

Zwiedzamy muzeum, jemy regionalne potrawy: bliny i czele. Przy powrocie ładna dotychczas pogoda słoneczna, zakamuje się. Zaczyna mżyć, przechodzi w drobny śnieżek, a następnie gęstą śnieżycę. Po godzinie mamy już 5 cm śniegu. Pozostałe dni rajdu to już prawie swobodne wycieczki narciarskie. A więc Jeleniewo, jezioro Szurpiły, jałowiskie grodzisko na Górze Zamkowej, suwalska "Fudziejama", czyli Góra Cisowa. Zjazd z niej wielu zapamięta. Następnie zmiany bazy z Becejł na Stary Folwark, związana z 33 km trasą, na której strome zjazdy w okolicy Wiatrołży i kolejne ćwiczenia dla uczestników kursu. Końcówka w Wigierskim Parku Narodowym, wigierski klasztor, tafle jeziora Wigry, Wysocki Węgieł. Do rogatki Suwałk docieramy na nartach, można było dotrzeć do mety po zaśnieżonych chodnikach.

Kurs zakończył się egzaminem w Starym Folwarku z udziałem członka Komisji Turystyki Narciarskiej ZG PTTK R. Gołubowskiego. Uprawnienia uzyskały: A. Łojasiewicz z Warszawy, A. Zychowicz z Olsztyna i M. Krzemień z Dabrowy Górniczej. Ponadto zdało 6 osób, które z powodu zbyt młodego wieku będą musiały poczekać na uprawnienia.

Należy się jeszcze gorące podziękowanie Oddziałowi PTTK w Suwałkach, a zwłaszcza kierownikowi biura W. Pliszce, za coroczną organizację "Wędrówek Północy" mimo piętrzących się trudności.

Andrzej Stróżecki



TACY SAMI

Poniżej podajemy PROGRAM PRACY RADY D/S OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH Oddziału im. Kantora Mirskiego w Będzinie/Pl.3-go Maja 4, 42-500 Będzin, tel. 167-69-29; 167-34-68, tlx 0315459/ zważywszy na bogactwo zawartych w nim propozycji.

PROGRAM PRACY RADY D/S OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH 1994 - 1995

1. Posiedzenia Rady

- a/ Zarząd Rady - druga środa miesiąca
- b/ Poszerzony Zarząd z Komisjami Oddziału PTTK - trzeci czwartek m-c luty, kwiecień, czerwiec, sierpień, październik, grudzień

2. Szkolenia

- a/ Zorganizowanie kursu organizatorów turystyki wśród młodzieży oraz w środowisku dorosłych;
- b/ Zorganizowanie kursu strażników ochrony przyrody w środowisku młodzieży oraz w środowisku dorosłych;
- c/ Zorganizowanie warsztatów szkoleniowych w Zespole Jurajskich Parków Krajobrazowych - Smoleń.
temat: Przyroda i odpoczynek osób niepełnosprawnych.
Zorganizowanie warsztatów szkoleniowych w Ojcowskim Parku Narodowym - Ojców.
temat: Przyroda i odpoczynek osób niepełnosprawnych.
- d/ Lekcje dydaktyczne w oparciu o Muzeum Geologiczne i Przyrodnicze w Dąbrowie Górniczej.

3. Imprezy turystyczne

Zorganizowanie:

- a/ trzech wycieczek po mieście - Góra Zamkowa, Góra Dorotka, - centrum z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji;
- b/ dwóch wycieczek do najbliższych miejscowości
 - Park na Zielonej w Dąbrowie Górniczej;
 - Park wypoczynkowy w Rogoźniku.
- c/ zorganizowanie wycieczek do muzeum:
 - Muzeum Wikliniarskie i Afrykanistyczne w Olkuszu;
 - Muzeum Regionalne w Sławkowie;
 - Muzeum Straży Pożarnej w Mysłowicach;
 - Egzotarium w Sosnowcu;
 - Pałac Mieroszewskich w Będzinie;

- Muzeum "Zamek" w Będzinie;
- Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie;
- Zamek w Lipowcu;
- Muzeum Wnętrz w Pszczynie.
- d/ wycieczek autokarowych połączonych z przejściem pieszym na trasie:
 - Będzin - Dębowiec - Szyndzielnia - Klimczok - Szczyrk - Będzin;
 - Będzin - Pieskowa Skała - Ojców - Będzin;
 - Będzin - Siewierz - Myszków - Zarki - Niegowa - Bobolice - Będzin.

4/ Imprezy turystyki kwalifikowanej:

- Udział w Złazie Topienie Marzanny;
- Udział w Złazie Przeszkolaków;
- Udział w Rajdzie Beskidzkim;
- Udział w Rajdzie Nizinym.

5/ Współpraca osób niepełnosprawnych w życiu z osobami pełnosprawnymi

- a/ zorganizowanie wspólnych imprez turystyki kwalifikowanej oraz wycieczek krajoznawczych;
- b/ zorganizowanie wspólnych kolonii i zimowisk;
- c/ wspólne opracowanie programów w/w imprez.

Przykład: kolonie Międzyzdroje, Ustronie Morekic i Jarosławiec, rajdy górskie i nizinne, Złazy Oddziału.

6/ Kontynuowanie współpracy z Ośrodkami w Jaworznie, Sosnowcu, Olkuszu.

7/ Organizowanie wystaw, konkursów prac osób niepełnosprawnych.

8/ Włączyć do organizowanych imprez zbieranie odznak turystyki kwalifikowanej.

9/ Zorganizować teleturniej dla osób niepełnosprawnych-temat: "Moje miasto Będzin".

Hasłem naszej wspólnej działalności jest włączyć osoby niepełnosprawne do czynnego życia z osobami sprawnymi.

Nie ma kaleki - jest człowiek.

•KOMUNIKAT•

Z satysfakcją informujemy, że przy Oddziałach PTTK w Jarocinie i Sosnowcu powołano Rady d/s Turystyki Osób Niepełnosprawnych.

Życząc pomyślności w pracy społecznej, zapraszamy do współpracy. Prosimy o nadsyłanie informacji o Waszej działalności, imprezach, problemach, a także sugestii do naszej działalności w środowisku.

Rada d/s Turystyki
ON ZG PTTK

•KOMUNIKAT•

Rada do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK zamieściła i ogłosiła w sierpniowym numerze "Informacji ZG PTTK" z 1994 r. "Regulamin Ogólnopolskiego Konkursu dla Ogniw PTTK i Organizacji Społecznych prowadzących działalność Turystyczno-Krajoznawczą dla Osób Niepełnosprawnych" oraz cel konkursu.

Ponadto poinformowała, że Redakcja "Super Expressu" zadeklarowała współpracę. Nasze artykuły dotyczące Turystyki Osób Niepełnosprawnych zamieszczone będą na jego łamach.

Prosimy o przesyłanie na adres Redakcji programów Waszych imprez z podaniem terminów ich realizacji. Być może redaktorzy "Super Expressu" będą zainteresowaniem uczestnictwem.

Adres Redakcji "Super Expressu":
Warszawa - Aleje Jerozolimskie 28,
tel. 625-73-33

Halina Boryca

"ŚMIESZNE FERIE - KTO UKRAŁ ZIMĘ?"

Bardzo już oczekiwałem na wyjazd do kurortu Ciechocinek, z którym miałem tylko sporadyczny kontakt na początku września 1993 roku, kiedy podczas maratonu dla wózków wiczków z obozu w Mielnicy nad Gopłem /skąd nas dowieziono/ - "wypracowałem" przez 1 godzinę jazdy 4800 m i ... potężny odcisk na palcu. Teraz chciałem bliżej poznać to największe polskie uzdrowisko nizinne o wychwalanych warunkach klimatycznych, z unikalnymi łożyskami i licznymi solankowymi basenami. Ciekaw też byłem zabytkowych obiektów z I-szej połowy ubiegłego wieku, choć mieszkać mieliśmy we względnie nowym sanatorium MSW, do którego dotarliśmy wraz z Mamą i Tatą /głównie w charakterze kierowcy/po kilkugodzinnej podróży o białawym od mokrego śniegu - zmrzku. Rozpoczęłem swoje ferie zimowe w sobotę - 28 stycznia br. Oprócz nas, a także Taty, który wyjechał następnego dnia rano - było początkowo jeszcze czworo kuracjuszy. Niedzielnym poranek przyniósł znaczne ocieplenie, a my od razu zaczęliśmy poznawać Ciechocinek. Tego dnia zobaczyłem tzw. "Grzybek", tj. fontannę w kształcie grzyba, która wyrzucała z siebie solankę zbawiennie wpływającą na choroby układu oddechowego i układu krążenia. Postaliśmy też chwilę przed pomnikiem dr Romana Ignatowskiego /żył w latach 1805-1889/ - inicjatora powstania uzdrowiska w Ciechocinku. Nie opodał sosnowego parku odnaleźliśmy Dom Zdrojowy, w którym zaczynał się nowy turnus /widziałem kilku wózkowiczów/ i znajduje się mały, acz zachęcający barek kawowy. Po południu wybraliśmy kolejne uliczki do zapoznania się, a chwilę odpoczęliśmy w kawiarni-palmiarni "Latający Smok", która prawdopodobnie została przerobiona z dawnej szkarni. To nie przeszkadzało, aby w tej kawiarni posłuchać koncertów i recitali pianisty ze światowymi przebojami. W następnych dniach /po wcześniejszym wybraniu kierunku i całej trasy/ - praktycznie obejrzelśmy cały Ciechocinek. Interesowaliśmy się głównie sanatoriami, gdzie byłyby lepsze warunki niż w naszym obiekcie /choć na pracę wind nie mogę narzekać/. W następnych dniach nadal było ciepło, a mżawka, czy deszczyk nie utrudniały nam naszych pieszych eskapad. W kolejne dni poznawaliśmy kolejne kawiarenki, gdzie wypadało choć trochę odpocząć. Nie omieszkałszy również kilka razy skorzystać z możliwości potańczenia. Raz udaliśmy się do kina "Zdrój" /O zgrozo! - po krętych schodach do sali kinowej trzeba było mnie wraz z wózkami wnieść na II piętro. Dzięki trzem silnym mężczyznom obejrzałem film Bernardo Bertolucciego "Mały Budda". Każdego dnia korzystałem też z leczniczego wpływu łożyska solankowej, - tylko połowy jednej z nich, gdyż druga była w remoncie, a trzecia /najbardziej zniszczona/ - czekała na remont. To ciekawe, jak pięknie błyszczą krople solankowej wody, ściekające po tarninie! Lubiliśmy się przyglądać poruszającym się kropłom - ni to perłom, ni to łzom ... A poza tym tutaj był zawsze największy ruch kuracjuszy, dzieci, młodzieży.

Podczas kolejnego spaceru podziwiałem fragment rozlewisk Wisły, gdyż Ciechocinek leży w jej szerokiej dolinie. W naszych trasach wycieczkowych nie ominęliśmy trzech sklepów ze sprzętem medycznym i rehabilitacyjnym. Tego ostatniego to prawie wcale nie było, a wózkowicze zwłaszcza mieliby powody do narzekań, tym bardziej, że jeden ze sklepów mieścił się na piętrze /i jak się do niego dostać!/. Bez problemów za to dostaliśmy się do tamtejszej księgarni, a dokonane zakupy książek pomogły mi spędzić interesująco wieczory. Co prawda często też siu-

chałem autycji miejscowej rozgłośni radiowej o szumnej nazwie: "Radio Las Vegas w Ciechocinku". Czego w tych programach nie było! Wszystko, dosłownie wszystko! Łącznie z tym, że audycje w okresie ferii zimowych prowadziły dzieci i młodzież; m.in. został ogłoszony konkurs na nazwę - tytuł tego bloku audycji. Mnie najbardziej spodobały się te, które zapożyczyłem do tytułu moich wspomnień z Ciechocinka: "Śmieszne ferie - kto ukradł zimę?". Choć na początku moje ferie wcale nie były śmieszne. Sądziłem, że w sanatoryjnym basenie solankowym będę mógł pływać. Niestety, ze smutkiem muszę przyznać, że tego zamierzenia nie udało mi się zrealizować, bo ... nikt nie chciał wziąć za mnie odpowiedzialności. A szkoda. Całe szczęście, że w naszym sanatorium poznałem pewną bardzo miłą panią, mieszkankę Łodzi. Mam nadzieję, że będziemy utrzymywać kontakty listowne i telefoniczne, być może będziemy się wzajemnie odwiedzać w Łodzi lub w Białymstoku. Dzięki tej Pani uwierzyłem, że ludzie mogą być sympatyczni, przyjaźni.

Ogólnie mówiąc, Ciechocinek tak mi się spodobał, że nie chciałem go opuszczać. Polecam go innym, mimo, że nie widziałem go w pełnej krasie, w którą obleczony jest naprawdę latem.

W powrotnej drodze z Ciechocinka odwiedziliśmy Dziadków w Łodzi i w Pabianicach, gdyż nie widziałem Ich od sierpnia ub. roku.

Lukasz Maranda

**PO
RA
DNI
KI**

**Organizatora Ogólnopolskiego
Młodzieżowego Turnieju
Turystyczno-Krajoznawczego**



Ministerstwo Edukacji Narodowej
Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Zarząd Główny

Do Dyrekcji Szkół
Do Zarządów Oddziałów PTTK
Do Instruktorów ZHP
Do działaczy PTSM

Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Turystyczno-Krajoznawczy może stać się naszym największym wspólnym przedsięwzięciem turystycznym w szkołach. Jego powodzenie zależy w dużym stopniu od Waszej pomocy, serdecznej pracy, umiejętności zespołnego wysiłku.

Zróbmy wszystko, aby przygotowania i przebieg Turnieju skupiły jak największą liczbę uczniów a treść i forma turniejowych zmagani przyniosła im dużo satysfakcji. Liczymy na to, że szkolne finały będą wielkim świętem turystyki w szkole, a eliminacje rejonowe, wojewódzkie i finały centralne miały atmosferę turystycznej olimpiady.

Sądymy, że w organizacji szkolnych, rejonowych i wojewódzkich finałów Turnieju pomogą władze samorządowe i administracyjne. Najwięcej jednak będzie zależało od osobistego zaangażowania bezpośrednich wychowawców młodzieży. I właśnie na Was liczymy.

Organizatorzy

Do puszczy Kampinoskiej.

Puszcza Kampinoska — puszcza pod Warszawą! Cóż za odkrycie!

Czterysta osób, żądnych wrażeń, tłoczy się na przystani. Niebawem „Kopernik” i „Nadwiślanin” dają znak do pożegnania. Przelagły ryk syren odbija się echem w murach Powiśla. Po chwili znikają mury, znikają mosty; dwie smugi czarnego dymu snują się pośród złotych wybrzeży. Na pokładach obu statków rojno, gwarno, wesoło.

— Daleko jeszcze do „puszczy”? Ot, godzina żeglugi. Nie, nie godzina. Jeszcze dwie godziny! Wreszcie, po młmowolnych przystankach na mieleźnie, stajemy u brzegu. Ani mostka, ani podjazdu, ani ludzkiej siedziby. Nic to: podróżni zbiegają, zeskakują, i niebawem wybrzeże roi się od żwawych gromadek.

Przez zarośla, wydmy, pagórki, snują się one, spieszą do owej „puszczy”. Takiego korowodu pewnie nie widziały te strony. Wężem długim na pół wlorsty przedzierają się wędrowcy, mijają wioski i osady i robią odkrycie niebywale. Oto bez granicy, bez formalności, znaleźli się... w Niemczech.

W Niemczech? Wprawdzie nie w tych „politycznych”, ale w koloniach niemleckich na naszej ziemi. Istne to oazy na wstępie do puszczy. Gdziele ujrzyś schludny domek, sad porządny, ziemi dobrej szmat spory, powita cię gospodarz niemiec. Dokoła zaś niskie, ciasne, brudne rozsladły się nasze strzechy włościańskie, na glebie lichej, na płaskach, na glinach. Umieł niemcy wybrać, co lepsze, umieją dbać o swą mowę ojczystą, bo wlewu, osładłych tu oddawna, zaledwie słabo mówią po polsku.

Ukazują się pierwsze sosenki, dalej las coraz gęstszy. Z namaszczeniem wkraczamy do owej „puszczy”. Dróżki i ścieżki giną w gęstwinie; zaiste możnaby tu całymi dniami błądzić i nie wybrnąć. Młowa polać porośla stara sosna, gdziele gdziele kępy olszyny zdradzają bagienka; wzgórza i dolinki, wszystko zadrzewione, tylko z rzadka zieleni się jakaś łączka. Na wzgórzach wszędzie przetrzerały płaski, a drogi i ścieżki znaczą już zdala jednostajna, żółta smuga; brnie się tu w plachu po kostki, a koła na „gościńcu” wrzynają się po osle.

To puszcza? Tak, to dawna puszcza Kampinoska. Niegdyś, nie tak dawno jeszcze, przed dwustu laty, olbrzymie dzwice bory i moczary ciągnęły się stąd po za Wisłę i Narew aż do puszczy Myszynieckich i Augustowskich. Dziś pozostały z nich resztki, przepadły żubry, łosie, dziki, a bodaj i wilki. Kampinos, owo serce puszczy dawniejszej, leży dziś na uboczu, a zwarta polać lasów, któreby dziś pompatycznie tylko można „puszcza” nazwać, obejmuje zaledwie jakieś dwie mile (środek obszaru między Błoniem, Sochaczewem, Czerwińskiem i Zakroczymlm).

To puszcza? pyta zgryźliwie ktoś z uczestników; tamten znów sarka, że się zawiodł. Widać są ludzie, którzy na serwo myśleli, że Towarzystwo Krajoznawcze dokonało cudu; odkryło pod Warszawą jakąś kralną dziką, bezładną.

Kto jednak lubuje się w naszej przyrodzie, komu jest miła zieleni lasów, mozaika piaszków i krzewów, wzgórz i trzęsawisk, strzech, pól i sadów, okolonych borem, niech jedzie do puszczy Kampinoskiej.

Kto miluje badania przyrodnicze, zbiera okazy roślin i zwierząt, znajdzie tu zajęcia niemale.

Kto wreszcie nie jest mizantropem, kto chce wiedzieć, jak i czem żyje lud na pustkowiu—niech jedzie do puszczy Kampinoskiej.

Gwarno, wesoło, raźnie szły zwarte gromadki, z pieśnią na ustach, z dobrem słowem dla chłopka, z uprzejmością, uczynnością jedni dla drugich... A wszystkim było tak dobrze, tak swojsko! Młodzież i starsi, chłopcy i dziewczęta, ludzie różnego stanu i zawodu, wszyscy czuli się tutaj tylko dziećmi jednej ziemi, tej ziemi, którą tu poznać przyszło.

Wdzięczność należy się Towarzystwu Krajoznawczemu za tę pierwszą, wielką wycieczkę, za tę pobudkę do poznania kraju, za to zjednoczenie duchowe śród ludzi. Wdzięczność należy się głównym kierownikom (pp. Janowskiemu i Kulwiecłow) za dzielne prowadzenie wędrowki, za ich zabiegliwość, trudy, no, i za wytrwałość, z jaką udzielałi wskazówek każdemu z uczestników.

K. Sporzyński.



ŚWIAT

pismo tygodniowe ilustrowane,

poświęcone

życiu społecznemu, literaturze i sztuce,

wydawane od roku 1906

pod redakcją

Stefana Krzywoszewskiego.



Rok II. Tom III.

Pierwsze półrocze 1907 roku.

WARSZAWA.

Wydawnictwo Tow. Akc. S. ORGELBRANDA Synów.

1907.

„Krajobraz polski”.

Towarzystwo krajoznawcze, kupiwszy sobie dom na Starem Mieście, zaczyna nabierać coraz więcej pewności siebie i zrywa się do lotu.

Pierwszem, na szerszą skalę przedsięwzięciem, a przytemudanem, jest obecna wystawa w ratuszu, pod ogólną nazwą: „Krajobraz Polski”. Cały, wielki salon ratuszowy zaledwie wystarczył na pomieszczenie około setki obrazów naszych wybitniejszych pejzażystów i przeszło tysiąca okazów najróżnorodniejszych fotografií fachowych, czy amatorskich.

Krajobrazy nie są nowe, przeciwnie: są to znane już po większej części rzeczy, ale—przynajmniej trzeba — bardzo umiejętnie dobrane. Wymieniam nazwiska: Józef Chetmoński, Henryk Weysenhoff, L. Wyciółkowski, Julian Fałat, Michał Wywiórski, Stanisławski, Mehofer, Szermentowski, Franciszek Kostrzewski, Biskie, Rapacki, Dzierzbicki itd. itd.—wszystko pozbierane pracowicie od właścicieli prywatnych. Jest tam „Polowanie” Kostrzewskiego z 1876 r., jeden z najlepszych obrazów na wystawie. Zupełnie coś innego, aniżeli to, co zmarły niedawno artysta malował na końcu życia. Talent, obserwacja i humor — a przytem doskonałe poczucie natury.

ŚWIAT

Rok VII. Tom XIII.

Pierwsze półrocze 1912 roku.

Chetmońskiego krajobraz zalanych łąk na wiosnę, z kaczyniem żółto rozkwitniętym i ze skrzeczącymi w górze czajkami, przewracającemi się i przekracającemi, jak frygł powietrzne, jest, razem z H. Weysenhoffa obrazem zimowym, jednemi z prawdziwych arcydzieł w historii rozwoju pejzażu polskiego. Fałata „Sosna nachylona w wodę”, Wywiórskiego „Jesień”, Wyciółkowskiego impresje kolorystyczne — są to wszystko klejnoty naszego malarstwa krajobrazowego. Dzierzbickiego „Chatupa” jest typowym krajobrazem, jak należy pojmować i malować pejzaż, aby mieć było dobre *panneau*.

Niepodobna wymienić wszystkich; odesłać należy ciekawych do bogatego katalogu. Szkoda, że jest pewna dorywczość w tym zbiorze krajoznawstwa polskiego. Nie widzimy, gdzie on się zaczął, jak się rozwiniął i do jakich nareszcie doszedł, w chwili obecnej, rezultatów. Gdyby historia rozwoju malarstwa krajoznawczego poświęcono choć trochę systematyczności, gdyby uwzględniono pewnego rodzaju potrzebę wyjaśnienia pedagogicznego, a co zatem idzie, układu — to korzyść z tego przeglądu mogłaby być niewątpliwie większa i trwalsza. Tak jak jest, widzimy tylko zbiór, pomiędzy któremi wiele jest rzeczy

bardzo interesujących, ale niema w tem całości.

Co do fotografií, powiedzmy tylko, że jest ich, w najróżnorodniejszych rodzajach, działach i poddziałach, sposobach i systemach—przeszło tysiąc. Krajobrazy, efekty świetlane, kościoły, pałace i chaty, lasy, pola i piaski, nawet kilka widoków z nad Baltyku, głowy charakterystyczne i studia różnych gatunków drzew — wszystko jest w tem dziele. Świadczy on zarazem o bardzo bogatym rozwoju u nas fotografií wszelkiego rodzaju. Zastanawiają doskonałe fotografie prześwietlone. Niektóre robią wrażenie kopii z doskonałych obrazów. To samo powiedziec można o kilku typach, o scenach polnych, o różnych efektach.

Może być, że i to wszystko, podobnie jak krajobraz w malarstwie, nie jest dostatecznie uporządkowane—nietylko jest dług firm lub metod fotografií. Trzeba nie-raz szukać—niezawsze z rezultatem.

Ale całość jest obfita, ogromnie staranna, wymagająca wielkiej pracy.

Komitet polskiego Towarzystwa Krajoznawczego osiągnął w tem wszystkim istotną zasługę.



O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ Z HISTORII TOWARZYSTWA



Z wystawy „Krajobrazu polskiego”.

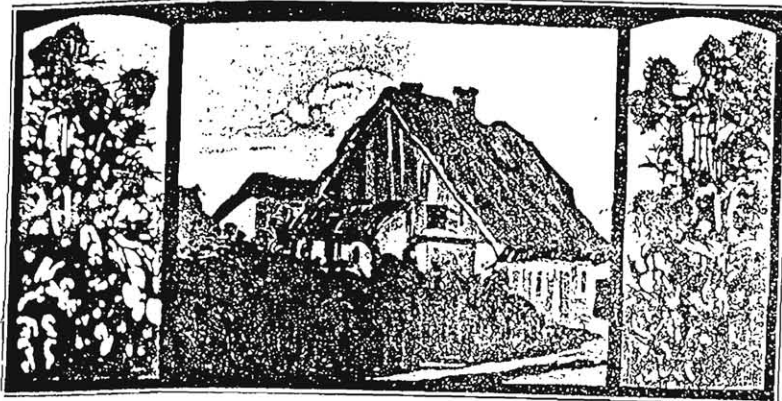
Jak już pisaliśmy zaraz po otwarciu wystawy, która się mieściła w wielkiej sali Ratusza, zatytułowanej zbiorowo: „Krajobraz Polski”, a zorganizowanej pracownice i ze znaną jakością rzeczy przez nasze Tow. krajoznawcze, przeważającą częścią wystawy był bogaty, bo przeszło 1000 okazów zawierający zbiór fotografii. Składały się na niego motywy ze wszystkich stron Polski, w jak najszerszym tego słowa znaczeniu, wyrażone przez najrozmaitsze motywy i sposoby techniki fotograficznej. Bardzo trudnym jest systematyczny podział takiej masy na działy i ułożenie w pewien system, aby tym sposobem ułatwić zorientowanie się w całości. Z trudności tej nie ze wszystkim wybrnąć zdołano.

Najbardziej trafiają do przekonania motywy proste, charakteryzujące wieś naszą, pola, łąki, lasy — z rozległą perspektywą, głąną gdzieś daleko, w półtonach niekończącej się płaszczyzny. Firmy zawodowe walczą tu o lepsze z amatorskimi zdjęciami, przy czym pierwsze nie zawsze wychodzą zwycięzko. Wylizanie różnych firm i amatorów doprowadzić by mogło tylko do niepotrzebnych nieporozumień. Pod tym względem lepiej odesłać ciekawych do obfitego katalogu. Wybraliśmy charakteryzujące dobrze krajobraz polski zdjęcia amatorskie, które można zatytułować: „z różnych stron Polski”. Zalecamy się one tem, o czym mowa powyżej, miłośnikom: prostotą motywu. Nadmienić trzeba, że Tow. Krajoznawcze wydało cały zbiór pocztówek, także z „całego kraju”. Szkoda, że z pocztówek tych nie można zrobić użytku w celu rozprodukcji, są bowiem wydane na papierze ciemno-żółtym, zupełnie do procesu chemicznego nie nadającym się. Bardzo ładne i charakte-

rystyczne są w tem wydawnictwie motywy litewskie, z pół, lasów i z nad pięknymi jeziorami tamtejszych. Tem większa szkoda, że ich reprodukcja nie została.

„Chalupę” Dzierzbickiego, jeden z bardzo znamennych krajobrazów na wystawie, reprodukuje dla tego, że jest to dobry okaz malarstwa dekoracyjnego, zastosowanego do krajobrazu. W ogólnym szerokim rysie wyra-

ża się jednak doskonale typ pejzażu, uwydatnia się perspektywa, a nawet charakter nic na tem nie traci. I tu, jak zwykle w razach podobnych, zwycięża prostota i motywu, i środków technicznych. W.



Dzierzbicki. Chalupa.

Wystawa „Krajobraz Polski” zorganizowana przez PTK w 5-tym roku istnienia Towarzystwa została otwarta 1.III.1912 r. w Wielkiej Sali Ratuszowej w Warszawie. Odnotowano 40-u wystawców indywidualnych i 3-y towarzystwa. Głównym i najbogatszym działem był fotograficzny gdzie wystawiono 1061 obiektów w 21 grupach tematycznych. Wystawę zwiedziło 19.981 osób z czego 657 członków Towarzystwa, 6 914 osób młodzieży.

Strat finansowych nie było. Pobierano, jak na ówczesne ceny, wcale nie mało za bilety. - Bilet normalny kosztował 30 kop., dla członków Towarzystwa 20 kop., a dla młodzieży 15 kop.

Wszystkie współczesne recenzje, bez wyjątku, były pozytywne. Wystawie towarzyszyły wydawnictwa: na otwarciu wydano trzy serie pocztówek oraz album „Z naszych krajobrazów” gdzie zamieszczono 32 fotografie, został wydany katalog w dwóch wersjach językowych - polskiej i rosyjskiej.

Miała też wystawa „Krajobraz Polski” swój afisz, który niestety nie zachował się do naszych czasów.

Wystawę zamknięto 31.III.1912 r.

W.S.

• KOMUNIKAT •

W związku z informacją o rocznicach przypadających w r. 1995 podaną w nr. 8/1994 „Informacji ZG PTTK” - podajemy, że w br. Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie obchodzi 85-tą rocznicę założenia i działalności.

Organizacja turystyczna w Cieszynie PTK - „Beskid” powstała 6 marca 1910 roku. W roku 1921 połączyło się z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim jako Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie.

W bieżącym roku odbywać się będzie szereg imprez, rajdów młodzieżowych, spotkań i prelekcji z zakończeniem w IV kwartale uroczystą akademią - a wszystko pod hasłem 85-tej rocznicy działania Oddziału.

Dysponujemy też unikalnym zbiorem przezroczy dot. historii turystyki polskiej i schronisk Ziemi Cieszyńskiej, które możemy udostępnić chętnym - łącznie z prelegentem/ informację: Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie ul. Głębocka 56 43-400 Cieszyn, tel. 521-186/.



Regulamin Odznaki Turysta Przyrodnik

I. Postanowienia ogólne

1. Odznaka Turysta Przyrodnik jest odznaką, ustanowioną, przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, na wniosek Komisji Ochrony Przyrody. Celem odznaki jest budzenie zainteresowań przyrodniczych wśród turystów i zachęcanie ich do działalności na rzecz ochrony przyrody
2. Odznaka Turysta Przyrodnik ustanowiona jest w 4 stopniach:
 - popularna przedstawia dziewięćsił - jednobarwna
 - brązowa przedstawia dziewięćsił - niebieska
 - srebrna przedstawia dziewięćsił - żółta
 - złota przedstawia dziewięćsił - biała
3. Odznakę w stopniu popularnym, brązowym i srebrnym weryfikują i przyznają komisje ochrony przyrody zarządów oddziałów lub oddziałowe Referaty Weryfikacyjne odznaki "Turysta Przyrodnik". Odznakę w stopniu złotym weryfikują komisje ochrony przyrody zarządów oddziałów lub Oddziałowe Referaty Weryfikacyjne odznak "TP", a przyznaje Komisja Ochrony Przyrody Zarządu Głównego PTTK
4. Oddziałowe Referaty weryfikacyjne Odznaki "Turysta Przyrodnik", na wniosek oddziału, powołuje Komisja Ochrony Przyrody ZG PTTK.

II. Warunki zdobycia odznaki

5. Odznakę "Turysta Przyrodnik" mogą otrzymać osoby, które ukończyły przynajmniej:
 - 10 rok życia - odznakę popularną
 - 12 rok życia - odznakę brązową
 - 14 rok życia - odznakę srebrną
 - 16 rok życia - odznakę złotą
 6. Ubiegający się o odznakę obowiązany jest:
 - wykazać się podstawowymi wiadomościami o zwiedzanym obiekcie,
 - prowadzić książeczkę "Turysty Przyrodnika", w której uzyskuje potwierdzenie zwiedzanych obiektów,
 - wykonać dodatkowe prace np. wykonać opis obiektu przyrodniczego, sporządzić szkic obiektu, wykonać dokumentację fotograficzną, prowadzić obserwacje przyrodnicze, wziąć udział w pracach porządkowych na terenie obiektu lub wokół niego, wziąć udział w pracach zalesieniowych itp. - uwzględnienie tylko przy zdobywaniu odznaki srebrnej i złotej.
 7. Odznakę można zdobyć tylko w kolejności stopni począwszy od stopnia brązowego. Zdobyć odznaki w stopniu popularnym nie jest obowiązkowe. W okresie jednego roku można zdobyć tylko jeden stopień odznaki.
 8. Podstawą do uzyskania odznaki w stopniu popularnym jest zdobycie 200 punktów w czasie nie dłuższym niż trzy lata.
 9. Podstawą do uzyskania odznaki w stopniu brązowym jest zdobycie 500 punktów w czasie nie dłuższym niż trzy lata
 10. Podstawą uzyskania odznaki w stopniu srebrnym jest zdobycie 1000 punktów w czasie nie dłuższym niż cztery lata.
 11. Podstawą do uzyskania odznaki w stopniu złotym jest zdobycie 2000 punktów w czasie nie dłuższym niż pięć lat.
 12. Punkty do odznaki można zdobywać w czasie zorganizowanych lub indywidualnych wycieczek.
 13. Do potwierdzania zwiedzania obiektów upoważnieni są:
 - instruktorzy ochrony przyrody,
 - strażnicy ochrony przyrody,
 - instruktorzy opieki nad zabytkami, instruktorzy krajoznawstwa,
 - przewodnicy turystyki kwalifikowanej
- a w przypadku zdobywania odznaki w stopniu popularnym i brązowym przez młodzież zrzeszoną w SKKT, również opiekunowie kół.
14. Osoby ubiegające się o przyznanie odznaki przedstawiają właściwej komisji ochrony przyrody "Książeczkę Turysty Przyrodnika" z potwierdzonymi punktami niezbędnymi dla uzyskania odznaki odpowiedniego stopnia. Osoby, które wykonały dodatkowe prace, przedstawiają ich wyniki (np. opis, szkic itp) lub potwierdzenie wykonania tych prac (np. prace porządkowe itp.)
 15. Komisja dokonuje weryfikacji odznaki najpóźniej w okresie dwóch miesięcy od daty złożenia wniosku.

III. Postanowienia końcowe

16. Interpretacja niniejszego regulaminu należy do Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK.

IV. Punktacja odznaki 'Turysta Przyrodnik'



- | | |
|--|-------------|
| 1. Za prowadzenie lub udział w prowadzeniu wycieczki przyrodniczej, zorganizowanie lub udział w zorganizowaniu imprezy popularyzującej ochronę przyrody | 50 punktów |
| 2. Za udział w wycieczce przyrodniczej | 20 punktów |
| 3. Za zwiedzanie pomnika przyrody | 20 punktów |
| 4. Za zwiedzanie rezerwatu przyrody | 50 punktów |
| 5. Za zwiedzanie parku narodowego (istniejącego lub projektowanego) | 100 punktów |
| 6. Za zwiedzanie parku krajobrazowego (istniejącego lub projektowanego) | 80 punktów |
| 7. Za zwiedzanie innych obiektów przyrodniczych (np. ogrodów dendrologicznych, botanicznych, zoologicznych, muzeów przyrodniczych, parków wiejskich itd.) | 50 punktów |
| 8. Za wykonanie prac na rzecz obiektów przyrodniczych (prace udokumentowane) | 50 punktów |
| 9. Za bezpośrednie prowadzenie systematycznych udokumentowanych obserwacji przyrodniczych | 100 punktów |
| 10. Za ukończenie kursu strażnika ochrony przyrody, opiekuna przyrody | 100 punktów |
| 11. Za bieżące pełnienie funkcji strażnika ochrony przyrody, opiekuna przyrody PTTK, instruktora ochrony przyrody | 100 punktów |
| 12. Za działalność popularyzatorską w zakresie przyrodoznawstwa i ochrony przyrody (publikacje, prelekcje, odczyty itp.) | 100 punktów |



V. Uwagi

1. Punkty do odznaki popularnej i brązowej mogą być zdobywane w regionie swojego zamieszkania (klasyfikacja regionów wg regulaminu odznaki krajoznawczej). Punkty do odznaki srebrnej zdobyte za zwiedzanie obiektów w regionie swojego zamieszkania nie mogą stanowić więcej niż 50% ogólnej ilości punktów, do odznaki złotej - nie mogą stanowić więcej niż 25 % ogólnej ilości punktów.
2. Raz zwiedzany obiekt, wykonana praca, ukończony kurs, wygłoszona prelekcja, ogłoszona publikacja, pełniona funkcja itp. nie mogą być zaliczone powtórnie do punktacji na wyższy stopień odznaki.
3. Punkty za działalność popularyzatorską nie mogą stanowić więcej niż 25 % ogólnej ilości punktów

Warszawa, 11.12.94

Komisja Ochrony Przyrody
ZG PTTK



Dla Żeglarzy... i nie tylko



Komisja Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK informuje, że w sezonie lato '95 planuje zorganizowanie następujących centralnych imprez żeglarskich:

*Centralny Rejs Żeglarski Wojska Polskiego
(poj. Koronowskie) - 02-31.06.95 r.*

*Centralny Rejs Żeglarski PTTK na Jezioraku -
25.06.- 02.07.95 r.*

*Złoty Przędownik Turystyki Żeglarskiej w
Pieczykach n/Zalewem Koronowskim 22-24.09.95 r.*

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

Klub Żeglarski PTTK „Wodniak”
ul. Wiejska 5/4
kol. Zdzisław Jaworski
14-200 Iława

Wojskowy Klub Żeglarski PTTK „Pasat”
ul. Sułkowskiego 51
85-915 Bydgoszcz



ODZNAKA JUBILEUSZOWA

"ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE 1945-1995"

Odznaka "Ziemie Zachodnie i Północne 1945-1995" ustanowiona została przez Komisję Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK. Regulamin i projekt graficzny odznaki zostały zatwierdzone przez Prezydium ZG PTTK w dniu 24.III.1995 roku.

Podobna w założeniach odznaka istniała i była masowo zdobywana przed dziesięciu laty, zdobywano ją na zbliżonych zasadach, do tamtej odznaki nawiązuje również forma plastyczna nowej.

Wtedy inicjatorem odznaki była KTP ZG PTTK, tym razem inicjatywa pochodzi ze środowiska terenowych działaczy turystyki pieszej. Inicjatywa ta wyraziła się w jednym z wniosków wyłożonych w czasie prac zespołu problemowego zajmującego się tematyką historyczną w imprezach turystyki pieszej, w trakcie Ogólnopolskiego Złotu Przewodników Turystyki Pieszej w Olsztynie we wrześniu 1994 roku.

Wydanie odznaki zostało zrealizowane dzięki zaangażowaniu Kolegów z Dolnośląskiego Zespołu Turystyki Pieszej oraz Komisji Turystyki Pieszej Oddziału PTTK we Wrocławiu.

Nadanie realnego kształtu całemu przedsięwzięciu zawdzięczać należy działaczom z Oddziału PTTK przy Hucie Miedzi "Głogów" w Żukowicach oraz Oddziału PTTK w Jaworze.

*

REGULAMIN ODZNAKI TURYSTYCZNEJ

"ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE 1945-1995"

1. Odznaka jubileuszowa jest ustanawiana i nadawana przez PTTK w celu zachęcania społeczeństwa do uprawiania turystyki na Ziemiach Zachodnich i Północnych, obfitujących w zabytki kultury i posiadających liczne walory krajoznawcze.
2. Odznakę można zdobywać na obszarze województw: elbląskiego, gorzowskiego, jeleniogórskiego, koszalińskiego, legnickiego, olsztyńskiego, opolskiego, śląskiego, szczecińskiego, wałbrzyskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego oraz na niektórych terenach województw: częstochowskiego, gdańskiego, kaliskiego, katowickiego, leszczyńskiego, pilskiego i suwalskiego.
3. Odznakę można zdobywać w okresie od 30 stycznia 1995 roku/t.j. 50 rocznicy przekroczenia przez jednostki I-szej Armii WP granicy polsko-niemieckiej sprzed 1 września 1939 r./ do 31 marca 1996.

4. Odznakę przyznają referaty weryfikacji OTP działające na terenie całej Polski.
5. Odznaka jest jednostopniowa. Może się o nią ubiegać każdy turysta po ukończeniu 10 lat.
6. Na odznakę zalicza się wycieczki piesze, kolarskie, kajakowe i motorowe.
7. Warunkiem zdobycia odznaki jest spełnienie wymogów dla stopnia brązowego danej dyscypliny turystyki.
8. Odbyte wycieczki powinny być udokumentowane w odpowiednich książeczkach turystycznych. Stanowi to podstawę do weryfikacji odznaki.
9. Punkty uzyskane w czasie zdobycia odznaki mogą być jednocześnie zaliczane na odznaki turystyki pieszej, kolarskiej, kajakowej lub motorowej.
10. Dystrybutorem odznaki jest Oddział PTTK w Jaworze, ulica Legnicka 3, 59-400 Jawor. Konto PKO BP O/Jawor 39651-1065-132
11. Kredytodawcami środków na wykonanie odznaki są: Zakładowy Oddział PTTK przy Hucie Miedzi "Głogów" w Żukowicach i Spółka "GANT" Legnica - Wrocław.
12. Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK zastrzega sobie prawo ostatecznej interpretacji postanowień niniejszego regulaminu.

Komisja Turystyki Pieszej
Zarządu Głównego PTTK

* *

Tereny, na których może być zdobywana odznaka turystyczna "ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE 1945 - 1995"

/załącznik do regulaminu odznaki/

- Woj. częstochowskie:
miasta - gminy: Dobrodzień, Gorzów Śląski, Olesno.
gminy: Ciasna, Pawonków, Radłów.
- Woj. elbląskie: - całe
- Woj. gdańskie:
miasta - gminy: Gdańsk, Pruszcz Gdański, Sopot.
- gminy: Cedry Wielkie, Choczewo, Gniewino, Kolbudy, dawna gmina Wierzchucino /obecnie część gminy Krokowa/, Łęczyce, Przywidz, Pszczółki, Trąbki Wielkie.
- Woj. gorzowskie: - całe
- Woj. jeleniogórskie: - całe
- Woj. kaliskie:
miasta - gminy: Międzybórz, Syców.
gminy: Dziadowa Kłoda.
- Woj. katowickie:
miasta: Bytom /z wyłączeniem dzielnicy Łągiewniki i Radzinków oraz dawnego sołec twa Sucha Góra/, Gliwice, Pyskowice, Racibórz /z wył. soł. Brzeznie/, Zabrze /z wył. dz. Konczyce, Makoszowy, Pawłów/.
- miasta - gminy: Kuźnia Raciborska, Toszek.
gminy: Krzanowice, Krzyżanowice, Pietrowice Wielkie, Plichowice /z wył. soł. Wilcze i Dchojec/, Rudnik, Rudziniec, Sośnicowice, Twarag, Wielowieś, Zbrosławice.
- Woj. koszalińskie: - całe
- Woj. legnickie: - całe

Woj. leszczyńskie:
miasta - gminy: Góra, Wschowa.
gminy: Jemielno, Niechlów, Szlichtyngowa,
Wąsosz.

Woj. olsztyńskie: - całe
Woj. opolskie: - całe

Woj. piłskie:
miasta - gminy: Człopa, Jastrowie, Krajenka,
Krzyż, Mirosławiec, Okonek, Piła, Trzcianka,
Tuczno, Wałcz, Wielęń, Złotów.

gminy: Lipka, Szydłowo, Zakrzewo.

Woj. śląskie: - całe

Woj. suwalskie:
miasta - gminy: Biała Piska, Elk, Giżycko,
Gołdap, Mikołajki, Olecko,
Orzysz, Pisz, Ruciane-Nida,
Ryn, Węgorzewo.

gminy: Banie Mazurskie, Dubeninki, Grabowo,
Kalinowo, Kowale, Oleckie, Kruklanki,
Miłki, Pozezdrze, Prostki,
Różynsk, Sokółki, Stare Juchy,
Świątajno, Węgielsztyn, Wieliszki,
Wiśniewo Elckie, Wydminy.

Woj. szczecińskie: - całe

Woj. wałbrzyskie: - całe

Woj. wrocławskie: - całe

Woj. zielonogórskie: - całe.

* * *



*

"DROGI KU ZWYCIĘSTWU 1945 - 1995"

Ogólnopolski Indywidualny Rajd "DROGI KU ZWYCIĘSTWU 1945-1995" jest lokalną inicjatywą wynikającą ze współpracy Komisji Turystyki Pieszej Oddziału Miejskiego PTTK w Warce z Komisją Turystyki Pieszej Oddziału PTTK "Śródmieście" w Warszawie.

Celem imprezy jest upamiętnienie 50-rocznicy zatknięcia flagi polskiej i flag alianckich na ruinach Berlina w maju 1945 roku. Do tego celu wiódł trudne drogi, które znaczył krwią żołnierz polski walczący w różnych formacjach i pod różnymi barwami. Tylko nielicznym dane było tam dotrzeć, jednak zasługi wszystkich złożyły się na to zwycięstwo.

Do udziału w/w rajdzie zapraszamy turystów niezależnie od rodzaju uprawianej turystyki.

I. Cel Rajdu

Rajd jest organizowany z okazji 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Celem imprezy jest:

- zapoznanie uczestników z historią i miejscami walk o wyzwolenie narodowe oraz przypomnienie mniej znanych epizodów wojennych
- poznanie nowych regionów kraju
- popularyzacja turystyki kwalifikowanej.

II. Organizatorzy

Organizatorem rajdu jest Oddziałowa Komisja Turystyki Pieszej Oddziału PTTK Warszawa Śródmieście i Oddziałowa Komisja Turystyki Pieszej Oddziału PTTK w Warce pod patronatem Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK i Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych.

III. Termin i miejsce

Rajd rozpoczyna się 1 stycznia 1995 r. i trwa do 24 października 1995 r. Odbywa się na terenach związanych z działaniami polskich oddziałów wojskowych i partyzanckich II wojny światowej.

IV. Warunki uczestnictwa

W rajdzie mogą uczestniczyć wszyscy miłośnicy turystyki pieszej, kolarskiej, motorowej oraz uczestnicy wycieczek autokarowych. W imprezie można startować indywidualnie lub w drużynie (5-10 osób). Każdy uczestnik (drużyna) może zorganizować w ramach rajdu dowolną liczbę wycieczek, nie mniej jednak niż 3 jednodniowe, na dowolnie obranych przez siebie trasach przebiegających przez miejscowości i tereny, na których stoczone były działania wojenne, lub które w inny sposób związane są z walką Polaków (pomoc, związek z przywódcami i uczestnikami, miejsca koncentracji wojsk, środki dyspozycyjne działań, obozy jenieckie, koncentracyjne). Przebyta trasa i zwiedzone miejscowości powinny być potwierdzone w karcie rajdowej w sposób nie budzący wątpliwości.

Uczestnik rajdu jest zobowiązany do udokumentowania związku zwiedzonych miejscowości z działaniami wojskowymi polskich oddziałów w formie zdjęć lub widokówek dotyczących: pomników, pamiątkowych tablic lub izb pamięci narodowej, dokumentów, krótkich opisów krajoznawczych, fotokopii pieczęci, odznak. Materiały te zostaną wykorzystane do zorganizowania wystawy po imprezie.

V. Zgłoszenia

Karty zgłoszenia należy przesłać do dnia 30.04.1995r na adres:

ZARZĄD ODDZIAŁU PTTK Warka
05-660 Warka
ul. Warszawska 14

Przy zgłoszeniu należy dokonać wpłaty wpisowego w wysokości 3 zł. (30 000 zł) od osoby na rachunek nr 867010-967491-635-271 w Banku Spółdzielczym w Warce lub przekazem pocztowym.

W terminie 15 dni od daty otrzymania zgłoszenia i dowodu wpłaty kierownictwo rajdu wyśle kartę rajdową stanowiącą potwierdzenie przyjęcia rajdu.

VI. Prawa i obowiązki uczestników

Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność i są zobowiązani ubezpieczyć się w PZU we własnym zakresie.

Potwierdzone karty rajdowe wraz z dokumentacją krajoznawczą należy przesłać organizatorom rajdu w terminie do dnia 30.10.1995 r.

W ramach wpisowego organizatorzy zapewniają uczestnikom:

- znaczek rajdowy
- kartę uczestnictwa
- nagrody dla uczestników indywidualnych i drużyn za zajęcie miejsc I-VI

Informację dotyczącą zakończenia rajdu podamy uczestnikom w osobnym komunikacie.

VII. Punktacja rajdowa

1. Za każdy dzień wycieczkowy 20 pkt.

2. Za nadesłaną fotografię lub rysunek dotyczący miejsc bitew lub innych związanych z II wojną światową oraz ciekawostek krajoznawczych 10 pkt.

3. Za nadesłanie opisu bitwy lub innego wydarzenia związanego z II wojną światową 20 pkt.

4. Komitet organizacyjny może doliczyć uczestnikowi za szczególnie wartościowe materiały 100 pkt.

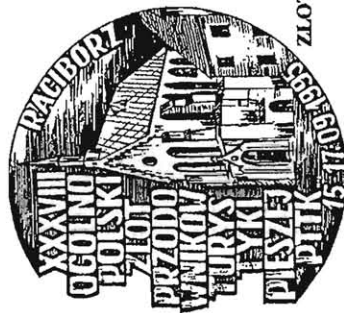
Punktacja drużyny jest sumą zdobytych punktów przez wszystkich jej członków. Do punktacji nie zalicza się siedziby uczestnika.

VIII. Postanowienia końcowe

Uczestnicy, którzy nie spełniają któregokolwiek z punktów regulaminu tracą prawo do świadectw, a wpisowe nie będzie zwracane. Do rajdu można zaliczyć wyjazdy odbyte przy okazji innych imprez turystycznych i obozów wędrownych.

Interpretacja niniejszego regulaminu przysługuje wyłącznie organizatorom rajdu.

Do zobaczenia na trasach turystycznych



ZŁOTY PRZODOWNIKÓW TURYSTYKI PIESZEJ PTTK

Złot odbyć się w dniach 15-17.09.1995 r. w Raciborzu.

Organizatorem jest Regionalna Fundacja Turystyki i Krajoznawstwa PTTK w Katowicach. Do Komitetu Organizacyjnego weszli także przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej.

Przygotowywany jest niezwykle ciekawy i urozmaicony program. Obejmuje on obrady plenarne, obrady

w zespołach roboczych, informacje, referaty, filmy, przezroczka, kiermasze i występy zespołów artystycznych.

Jak zwykle najbardziej atrakcyjne będą **wycieczki krajoznawcze** : autokarowo - piesze.

Tym razem przewidziano aż 4 różne :

1. Racibórz - Lubomia - Jastrzębie Zdrój - Wisła - Pszczyna - Żory - Nędza - Racibórz .
2. Racibórz - Nędza - Pilchowice - Zabrze / kopalnia skansen / - Rybnik - Racibórz .
3. Racibórz - Krowiarki - Lubowice - Zdzieszowice - Góra Św. Anny - Leśnica - Nędza - Racibórz
4. Wyprawa w stronę nadgraniczną Czech . : Pist - Hlucín - Opawa - Hradec .

Noclegi zagwarantowano w bursie Kolegium Nauczycielskiego w Raciborzu . / Dla piechurów dojsie z dworca - złotym szlakiem / .

Zgłoszenia na Złot przyjmuje Regionalna Fundacja Turystyki i Krajoznawstwa PTTK
ul. Dyrkcyjna 10.
40 - 013 Katowice
tel/ 0-32/ 537 - 812
tel/ fax / 0-32/ 539 - 352.

Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK zachęca do udziału . Nie zabraknie interesujących wrażeń krajoznawczych.

Szczegółowy regulamin Złotu oraz dalsze informacje ukaza się w czwartym Buletynie ZG.



650 lecie nadania praw miejskich Bydgoszczy



ZAPRASZAMY

NA

JUBILEUSZOWY



XL MIĘDZYNARODOWY

SPŁYW KAJAKOWY

rzeką BRDĄ

im. Marii Okołów Podhorskiej



**CENTRALNY SPŁYW KAJAKOWY PTTK
W TERMINIE 19-29.VII.1995r
NA TRASIE
PRZECHLEWO - BYDGOSZCZ**

INFORMACJI UDZIELA KOMITET ORGANIZACYJNY

XL MSK rz. B. ODDZIAŁ PTTK

PRZY KLUBIE

POMORSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO

BYDGOSZCZ

ul. Sułkowskiego 52,

tel. 28-23-42



52. MIĘDZYNARODOWY RAJD KOLARSKI AIT

15 - 23 VII 1995 r.

M A F R A

Portugalia

W drugiej połowie lipca b.r. odbędzie się kolejny, już 52. Międzynarodowy Rajd Kolarski organizowany przez Międzynarodową Organizację Turystyczną (AIT). Tym razem odbędzie się w okręgu Mafra w Portugalii. Rajd będzie się koncentrował wokół miasta Ericeira (50 km na północ od Lizbony), malowniczo położonego nad Atlantykiem ośrodka turystyczno-wypoczynkowego. Dla uczestników o różnym stopniu zaawansowania przewidziano dwa rodzaje tras: dłuższe, 50-60-kilometrowe oraz 25-30-kilometrowe (po dwie jednego dnia dla każdej z grup). Program obejmuje także występy muzyczne, przyjęcia oraz wycieczkę autokarową. A oto szczegóły:

- 15 VII, godz. 15.00 - powitanie w Ericeira z udziałem miejscowego zespołu folklorystycznego,
16 VII, - ceremonia otwarcia 52. Rajdu AIT,
- inauguracyjna wycieczka ze zwiedzaniem Mafry i okolic,
17 VII, godz. 8.00 - wycieczki rowerowe,
godz. 20.00 - koncert muzyczny,
18 VII, godz. 8.30 - wycieczka rowerowa do Sinza,
godz. 20.00 - informacja o Europejskim Roku Ochrony Przyrody,
godz. 20.15 - koncert miejscowej orkiestry,
19 VII, godz. 8.00 - wycieczka autokarowa,
godz. 8.30 - wycieczka autokarowa (w programie m.in. zwiedzanie Lizbony); odpłatność - 1500 Esc od osoby,
20 VII, godz. 8.30 - wycieczki rowerowe,
godz. 19.00 - przyjęcie, odpłatność - 3000 Esc od osoby,
21 VII, godz. 8.00 - wycieczki rowerowe,
godz. 20.00 - koncert muzyczny,
22 VII, godz. 12.00 - uroczyste zakończenie 52. Rajdu AIT,
godz. 13.30 - pozegnalny obiad, odpłatność - 6500 Esc od osoby.

Koszty uczestnictwa to przede wszystkim wpisowe (dla osób pow. 10 lat - 2500 Esc). Ponadto przewidziano jest odpłatność za wycieczkę autokarową, przyjęcie oraz obiad. Pieniądze należy przesać do 1 maja b.r. Po tym terminie wysokość wpisowego wzrasta do 3 000 Esc. Udział w imprezach wymagających odpłatności nie jest obowiązkowy.

Opłaty kempingowe w Portugalii nie są wysokie (za czas trwania rajdu: dorośli - 300 Esc, dzieci 5 - 10 lat - 100 Esc, pon. 5 lat - bez opłat; motocykl lub samochód - 100 Esc, przyczepa kempingowa - ok. 500 Esc, miejsce pod namiot - 250 - 400 Esc, korzystanie z elektryczności 100 Esc). Obecnie (marzec) 100 escudo = 1.5 zł.

Zamieszczamy wzór karty zgłoszenia:

52. RALLY „ALLIANCE INTERNACIONALE DE TOURISME”
52. MIĘDZYNARODOWY RAJD KOLARSKI AIT

APPLICATION FORM / KARTA ZGŁOSZENIOWA

Name / Imię i nazwisko _____
Address / Adres _____
Post Code / Kod pocztowy _____ Country / Kraj _____
Date of Birth / Data urodzenia _____ Sex (M/F) / Płeć (M/K) _____
Telephone / Telefon _____
Association - Club / Organizacja - klub _____ Fax _____

Other participants: / osoby towarzyszące: _____

Name / Imię i nazwisko _____ Date of Birth / Data urodzenia _____ Sex (M/F) / Płeć (M/K) _____

1. _____
2. _____
3. Adults from Age 10 and upwards: / (Wpisowe) dla osób pow. 10 lat: _____

Until 1st of May / (Wpłata) do 1. maja 2 500 Esc

After 1st of May / (Wpłata) po 1. maja 3 000 Esc

adres organizatora: **Servicos de Turismo da Camara Municipal de Mafra**
Av. 25 de Abril - 2640 MAFRA - PORTUGAL

W przypadku uczestnictwa w grupie niektóre koszty mogą ulec obniżeniu.
Formularz zgłoszeniowy można także otrzymać po przesłaniu koperty z adresem zwrotnym i znacznikiem na adres: **Stanisław Karuga, 40 - 680 Katowice, ul. Tętmajera 40**

ROMUNIA

XXXV Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej odbędzie się w dniach 10-17 czerwca br. na terenie woj. leszczyńskiego.

Pierwsza baza w Dominicach nad jez. Dominickim, druga w Dębcu Nowym nad jez. Wonięś. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 25 maja na adres: Oddział PTK w Koszalinie - Waży Żegociniego 2, 64-000 Koszalin

Wpisowe dla przewodników turystyki kolarskiej: 10 zł., członkowie rodzin 15 zł. Dzieci do lat 10-ciu nie płać wpisowego. Noclegi we własnym namiocie lub w domkach campingowych.

Opłata za namiot 1,50 zł. os/dobę; / bez późnej opłaty 2,50 zł. os/dobę / bez późnej opłaty.

Opłaty na konto Oddziału w WBK-O/Koszalin 354031-1394-132

Szczegółowe informacje można uzyskać od komandora Zlotu:
Tadeusz Krzyżanowski
ul. Główna 76
64-040 Przysieka Polska



WAKACJE Z PTTK

"EKOTURYSTYKA 95"

14 DNI

< **PIESZO - ROWEREM - KAJAKIEM** >

Po Sulejowskim Parku Krajobrazowym poznaj z mapą i kompasem Sulejów; rzeki Pilicę, Luciążę, Zalew

Sulejowski

**OBÓZ TURYSTYCZNY DLA MŁODZIEŻY
OD LAT 13**

Można zdobyć :

- kartę pływacką
- uprawnienia Młodzieżowego Organizatora Turystycznego

BARDZO TANIO odpłatność tylko 160 zł

- ◆ Urozmaicony program
- ◆ Rozrywka
- ◆ Gwarancja udanego wypoczynku ◆

NA TYM OBOZIE NIKT NIE MOŻE SIĘ NUDZIĆ !

Noclegi w bazach namiotowych. Wyżywienie z "Kotła Harcerzy".
Własna menażka, niezbędnik, śpiwór lub dwa prześcieradła.

TERMINY TURNUSÓW: 27.06. - 10.07.1995r. ; 23.07. - 05.08.1995r.
10.07. - 23.07.1995r. ; 05.08. - 18.08.1995r.

Zgłoszenia, szczegółowe informacje :

PTTK Oddział im. Michała Rawity Witanowskiego Piotrków Trybunalski

Pl. Czarnieckiego 10 tel./fax 47-70-52

Obozy są sponsorowane przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, MEN,
ZG PTTK, Ochronę Środowiska.

◆ Turystyczna

◆ Letnia Przygoda

◆ Czeka na Ciebie !

ZAPRASZAMY

CHODZCIE
Z NAMI!





Reprezentując na łamach „Informacji” Zarządu Głównego PTTK wydawców nowej serii map topograficznych w skali 1:100 000, mamy przyjemność przedstawić się i zaprosić do stałego odwiedzania naszego „kącika” na tych gościnnych łamach.

W roku bieżącym mija 45 lat działalności naszej firmy. Przez cały ten okres jednym z podstawowych zadań statutowych było wykonywanie map topograficznych, zarówno cywilnych jak i wojskowych w różnych skalach. W minionym okresie nie tylko tworzyliśmy „nowe” i aktualizowaliśmy „stare” mapy, ale również zniekształciliśmy je zgodnie z żądaniami cenzury. Dziś serce kartografa nie buntuje się już. Prezentowana przez nas nowa edycja map topograficznych w wersji turystycznej jest opracowana w oparciu o najnowszą i najbardziej dokładną i aktualną wojskową mapę topograficzną. W swej treści, nie zawiera ona jedynie ściśle zastrzeżonych obiektów wojskowych, co jest zrozumiałe. Mamy nadzieję, że wysoki poziom edytorski naszej mapy, znajdzie uznanie zarówno wśród animatorów ruchu turystycznego jak również i szerokich rzesz turystów.

W ciągu 15 miesięcznego okresu wydawania mapy, na rynku ukazały się 54 tytuły, których usytuowanie przedstawiono obok na skorowidzu. Korespondencja przychodząca świadczy o dużym zainteresowaniu zarówno tą skalą jak i kartograficznym ujęciem treści tematycznej. W kolejnych wydaniach „Informacji” przedstawimy Państwu nasze zamierzenia wydawnicze na rok bieżący, uzasadniony przyjęte założenia odnośnie zakresu treści mapy i koncepcji jej grafiki. Będziemy również zamieszczać fragmenty listów użytkowników, zarówno krytyczne jak i aprobujące naszą mapę.

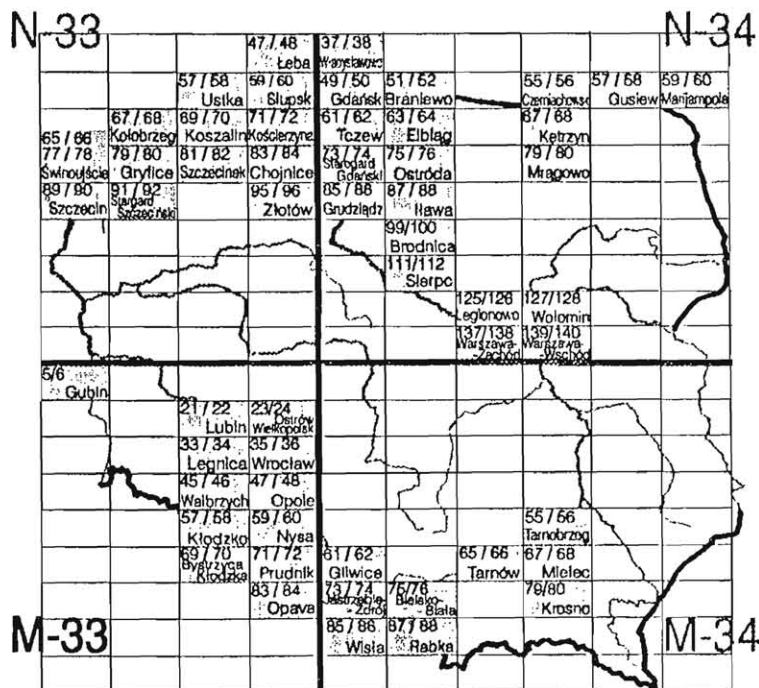
Nasze mapy można zakupić w niżej podanych punktach sprzedaży, lub zapoznać się z nimi w Bibliotece Zarządu Głównego PTTK w Warszawie. Co miesiąc również ich fragmenty ukazują się w wielce sympatycznym czasopiśmie „Poznaj Swój Kraj”. Ponadto, pragniemy poinformować, że aktualnie przystępujemy do realizacji zamówień w systemie sprzedaży wysyłkowej, za zaliczeniem pocztowym.

Dziękując Zarządowi Głównemu PTTK za umożliwienie nam zabierania głosu na łamach „Informacji”, wyrażamy nadzieję, że przyczyni się to zarówno do usprawnienia turystyki jak i popularyzacji map w społeczeństwie.

1. **SPRZEDAŻ HURTOWA:** Dział Sprzedaży WZKart, Warszawa Al. Jerozolimskie 97 tel. 628 23 58.

2. **KSIĘGARNIE FIRMOWE:** Warszawa Al. Jerozolimskie 97 i Jasna 2/4, Wrocław ul. Olawska 2.

3. **SPRZEDAŻ DETALICZNA:** Białystok ul. Sienkiewicza 84, Bielsko-Biała ul. Warszawska 6 i ul. 3-go Maja, Bydgoszcz ul. Dworcowa 18, Bytom Pl. Kościuszki 10, Chełm ul. Lubelska 20, Chorzów ul. 3-go Maja 9, Gdańsk ul. Heweliusza 19/21 i ul. Garncarska 33, Gdynia ul. Władysława IV 61, Gliwice ul. Arkońska 8, Katowice ul. Wojewódzka 48, Al. Korfańtego 51 i ul. Żwirki i Wigury 33, Kielce ul. Buczka 32, Koszalin ul. Zwycięstwa 106/108, Kraków ul. Grzegorzewska 10, ul. Stradom 23, ul. Szewska 23 i ul. Podwale 4, Lubaczów ul. Grunwaldzka 5, Lublin ul. Krakowskie Przedmieście 70, Łódź ul. Struga 3, ul. Piotrkowska 11 i ul. Piotrkowska 47/49, Olsztyn Al. Piłsudskiego 32 i ul. Staromiejska 1, Poznań Dworzec Gl. PKP, Przemyśl ul. Piłsudskiego 1, Pszczyna ul. Piastowska 1, Radom ul. Rwańska 3, Siemianowice ul. Świerczewskiego 13, Sosnowiec ul. Waryńskiego 2, Szczecin ul. Królowej Korony Polskiej 24, Szklarska Poręba ul. Jedności Narodowej 10, Toruń Pl. Rapackiego 2, Tychy Rynek 11, Warszawa Al. Jana Pawła II 26, ul. Grójecka 46/48, ul. Górczewska 97, ul. Ostrobramska 109 i Dworzec Centralny PKP, Wrocław ul. Wyszyńskiego 96/98, Pl. Legionów 14 i ul. Kollątaja 34, Zabrze ul. 3 Maja 39 i ul. Powstańców 2.





TELEFONY

CENTRALA 26-22-51
TELEX 31-24-41
FAX 26-25-05

BIURO ZARZĄDU GŁÓWNEGO PTiK /ul. Senatorska 11/ ZG	Komórka organiz. Biura	TEL. MENN.	TEL. BEZPOSR.	NR.-POKOJU
Wojciech Redziej Sekretarz Generalny ZG PTiK		12	26-57-35	19
Halina Mankiewicz Sekretarz ZG PTiK d/s Organizacyjnych		28	26-01-56	18
Anna Kulińska Sekretarz ZG PTiK d/s Programowych	16-36	16-36	26-71-59	26
Barbara Stupnicka Główny księgowy ZG PTiK	27	27	26-40-45	32
Maria Balcerzak Sekretarz GKR	33	33	26-01-56	22
Urszula Grzywacz Sekretariat	12,17	12,17	26-01-56 26-57-35	20
Elżbieta Moszczyńska	"SG"	41	26-35-74	16
Wanda Czarnocińska	"SG"	41	26-35-74	16
Kazimierz Wójcik Radca Prawny	"SG"	22	26-09-58	38
Maria Majchrzak	"O"	31	26-09-58	37
Wiesław Kędzierawski	"O"	31	26-09-58	37
Anna Ostasz	"O"	25,11	26-22-56	15
Romualda Sosnowska	"O"	25,11	26-22-56	15
Andrzej Kozłowski	"O"	25,11	26-22-56	15
Halina Drabik	"p"	23	26-35-74	25
Barbara Cupryjak	"p"	23	26-35-74	25
Barbara Kalinowska	"p"	16,36	26-71-59	26
Celina Szpura	"GK"	15	26-83-89	36
Ewa Kaźmierska	"GK"	15	26-83-89	36
Halina Osypiuk	"GK"	14	26-24-02	34
Elżbieta Mrowiec	"GK"	14	26-24-02	34
Elżbieta Hackiewicz	"GK"	26	-	35
Janusz Kostanowczyk /lekarz/	"GK"	48	-	41

Nr. wewn. Nr. bezpośr. Nr. pokoju

Centralna Biblioteka PTiK
Im. K. Kufwiciś
ul. Podwale 23

Wanda Skowron "p" 31-80-65 poniedz. 12-19
Krystyna Włodek "p" 31-80-65 wtorek
środa
czwartek 9 -15



Redakcja Biuletynu
"Informacje" ZG PTiK
ul. Podwale 23 "p" 31-80-65

Archiwum ZG PTiK "O" 31-80-65
Podwale 23
Sławomir Ciszek

czynna w godz.:
poniedz. 15-18
czwartek 15-15

Zarząd Majątkiem PTiK

ul. Senatorska 11
Barbara Stupnicka 27 26-40-45 32
Dyrektor Z.M. PTiK 27 26-40-45 33
Urszula Rejowska 38 26-30-48 29
Hanna Bunalska 38 26-30-48 29
Wiesław Cichy 38 26-30-48 29
Anna Jaskulska 32 26-30-48 28
Janusz Samoć 32 26-30-48 28
Rafał Kaczmarczyk 32 26-30-48 28
Iwona Chojnacka-Mizgier 32 26-30-48 28
Tomasz Gatlik -Radca Prawny
ZM PTiK 22 26-09-58 38

Wydawnictwo PTiK

"KRAJ" Sp.z o.o.
ul. Senatorska 11
Andrzej Wielocha 43,47 26-16-91 39
Prezes
"Tourneo" Sp.z o.o.
ul. Krakowskie Przedmieście 4/5 26-43-95
Dom Turysty PTiK
ul. Krakowskie Przedmieście 4/5 26-00-71 centr.





MŁODZIEŻOWA SZKOŁA TURYSTYKI PTTK 95'

L.p	Organizator	Lokalizacja	Rodzaj obozu
	Regionalny Oddział PTTK "Szlak Brdy" ul.Gdańska 9,85-005 Bydgoszcz tel.(0,52) 22 51 93,fax 22 17 58	Bory Tucholskie,Góry Stołowe Beskidy,Bieszczady,Mazury	kołarski,ekologiczny,językowy ,elem.kultury antycznej wędrowne
2.	Regionalna Fundacja Turystyki i Krajozn. ul.Dyrekcyjna 10,40-013 Katowice tel.(0,32) 53 78 12,tel.fax (0,32)53 93 52	Beskid Żywiecki,Niski,Bieszczady	wędrowne piesze górskie
3.	Oddział Świętokrzyski PTTK ul.Zamkowa 3,25-009 Kielce tel.(0,41) 459-14 fax (0,41)477-43	Góry Świętokrzyskie,Bieszczady	wędrowne górskie,stationarne
4.	Oddział PTTK ul.Kolejowa 11,62-510 Konin tel.(0,63) 42 39 80,42 48 78,tlx048228	Bieszczady	wędrowny
5.	Oddział PTTK ul.Dworcowa 4,75-201 Koszalin tel.(0,94) 42 26 52,42 46 41;tlx 0532538	Pojezierze Drawskie	stationarny,organizatora impres na orientację
	Oddział PTTK ul. 3 Marca 50,78-300 Świdwin, tel.(0,961)28 14	Beskid Śląski,Zywiecki	wędrowny pieszy górski
7.	Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej ul.Jagiellońska 6/6a,31-010 Kraków tel.(0,12) 22 28 40	Sudety ,Góry Stołowe	wędrowny, pieszy górski
8.	Oddział PTTK ul.Giełczyńska 1,18-400 Łomża tel.(0,86) 16 47 18,tlx 852501	Bagna Biebrzańskie	kajakowy
9.	Oddział Miejski PTTK Rynek8 - Grodzka 3.20-111 Lublin tel.(0,81) 279 91,249-42	Bieszczady,Beskid Śląski,Zywiecki	wędrowne piesze górskie
10.	Oddział PTTK im.Rawity-Witanowskiego Pl.Czarnieckiego 10,97-300 Piotrków Tryb. tel.(0,44)47 70 52,tlx 884282	Beskidy,Mazury woj.piotrkowskie	wędrowne,stationarne kajakowe,piesze górskie ekoturystyka
11.	Oddział PTTK ul.M.Konopnickiej 6,37-200 Przeworsk tel.20 87	Roztocze,Sudety, Beskid Śląski	wędrowne, piesze górskie,ekologiczne
12.	Oddział PTTK Zamek 87-400 Golub-Dobrzyń, tel.(0,56)83 24 55,83 24 66	Golub-Dobrzyń Zamek	stationarny krasomówczy,rycerski
	Oddział Miejski PTTK ul.Piekary 41,87-100 Toruń tel.(0,56),229-21	woj.woj.:bydgoskie,zamojskie tarnowskie,krakowskie	wędrowne piesze górskie,nizinne
14.	Oddział Wrocławski PTTK Rynek Ratusz 11/12 50-108 Wrocław tel.(0,71) 303 44	Jesioniki	wędrowne piesze górskie
15.	Szkoła Górską Przewodnictwa i Narciarstwa ul.Obronców 6A,58-540 Karpacz tel.(0,75) 19-711,fax 19 353	Karpacz	stationarne zajęcia wspinaczkowe,rowery górskie,jazda konna

Młodzieżowa Szkoła Turystyki PTTK jest akcją ogólnopolską prowadzoną przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze już po raz trzynasty.Głównym jej założeniem jest kształcenie młodej kadry organizatorów turystyki podczas wakacyjnych obozów szkoleniowych.W trakcie tegorocznych wakacji w centralnych obozach weźmie udział około 2300 osób - głównie młodzieży szkół średnich.Ponadto wiele oddziałów PTTK organizuje podobną akcję na szczeblu miasta,regionu przy współudziale lokalnych organów samorządowych.

W BIEŻĄCYM NUMERZE M.IN. :

- SKRÓCONA INFORMACJA O STANIE ORGANIZACYJNYM I DZIAŁALNOŚCI PROGRAMOWEJ PTTK W ROKU 1994s.12
- DZIEŃ DZISIEJSZY CENTRALNEJ BIBLIOTEKI GÓRSKIEJ PTTKs.16
- W WOJSKUs.23
- REGULAMIN ODZNAKI TURYSTA PRZYRODNIK.....s.31

Redakcja: Centralna Biblioteka PTTK
im. Kazimierza Kulwiecia
ul. Podwale 23, 00-261 Warszawa, tel. 31 80 65

Numer zamknięto 1995.04.14

